

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Wtorek 28 września 1937 r.

Nr. 267

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Przebieg miesięczny z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową

2.50

W dniu 25 września 1937 r. zmarł



PIOTR CIOŁEK-ZELECHOWSKI

Naczelnik Wydziału Finansowego Zarządu Miejskiego w Będzinie
Odnznaczony Medalem Niepodległości

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Promyka Nr. 7 w Będzinie do Kościoła Parafialnego odbędzie się w dniu 28 września 1937 r. tj. we wtorek o godz. 17-ej. Pogrzeb nastąpi dnia następnego po nabożeństwie o godz. 8-ej rano.

W Zmarłym tracimy zasłużonego i oddanego służbie samorządowej Pracownika.
Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD MIEJSKI w BĘDZINIE.

Mussolini przyjechał do Berlina po zwiedzeniu zakładów broni Kruppa

BERLIN, 27.9. Niedzielę spędził Mussolini na manewrach, których rozstrzygnięcie nastąpiło przy miejscowości — Warmkenhagen, gdzie setki wozów pancernych i silne eskadry lotnicze rozstrzygnęły walkę na korzyść wojsk „niebieskich“.

Podczas manewrów dużą część terytorium Niemiec podzielono na dwa państwa — czerwone i niebieskie. Stolica Rzeszy znajdowała się w państwie niebieskim.

Po manewrach kanclerz podejmował w swoim pociągu obiadem włoską misję wojskową. Duce zaś w swoim pociągu podejmował marszałka Blomberga i gen. Goeringa.

W godzinach wieczornych Mussolini z kanclerzem Hitlerem obecni byli na placu ćwiczeń lotniczych, gdzie zdemontowano działanie artylerii przeciwlotniczej.

BERLIN, 27.9. Dziś o godz. 18 specjalnym pociągiem przyjechał Mussolini do Berlina na dworzec podmiejski Heerstrasse.

Mussolini przyjechał z Essen, gdzie dziś z rana zwiedził słynne zakłady broni Kruppa. Całe miasto przystrojone było flagami i zielenią.

Z dworca wódz faszystów przejechał

ulicami przez bramę brandenburską na Wilhelmstrasse do pałacu prezydenckiego. Ulice którymi przejeżdżał orszak toną w powodzi flag, kwiatów i zieleni.

Powitanie Mussoliniego było wspólnie. Ludność zwalniona została o godzinie 4 po poł. od zajęć, aby mogła wziąć udział w powitaniu.

4175

s. i p.

ALEKSANDRA z ŻUKOWSKICH DUTKIEWICZOWA

WDOWA PO Ś. P. JÓZEFIE DUTKIEWICZU INŻYNIERZE GÓRNICZYM
po krótkich cierpieniach zmarła dn. 26.9.37 r., przeżywszy lat 72.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej odpawione zostanie dziś, we wtorek o godz. 9 rano w kościele parafialnym w Sosnowcu, a eksportacja zwłok nastąpi z tegoż kościoła na cmentarz miejscowy, tegoż dnia o godz. 4-ej po poł.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebem w smutku

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUK.

Niespokojna niedziela w stolicy Zamach petardowy na „5 Rano“

WARSZAWA, 27.9. (tel. wł.). W niedzielę pod drzwiami żydowskiej drukarni i redakcji „5 Rano“ przy ul. Twardej 21 nieznanymi sprawcy podłożyli petardę zawierającą 150 gramów materiału wybuchowego. Petardę zauważyła jedna z lokatorek tego domu i o swym odkryciu zawiadomiła policję. Na miejsce przybyli pirotechnicy, którzy zabrali paczkę do ekspertyzy.

Tego samego dnia wieczorem około 15 mło-

nych ludzi dokonało napadu na lokal komitetu warszawskiego „Bundu“ mieszczący się na pierwszym piętrze w domu przy ul. Długiej 26. Najpierw przed drzwiami rzucono petardę, po czym napastnicy wtargnęli do wnętrza i oddali szereg strzałów. Wywiązała się obustronna strzelanina, podczas której napastnicy wycofali się, przez cały czas ostrzeliwując się. Podczas strzelaniny raniono kilka przygodnych osób.

MOSKWA GROZI JAPONII CZY WOJNA JAPOŃSKO-ROSYJSKA?

SZANGHAI, 27.9. Dnia 19 września admirał Hasegawa zawiadomił wszystkie ambasady znajdujące się w Nankinie, że począwszy od południa dnia 21 września Nankin zostanie bombardowany w związku z czym wezwał ambasady do opuszczenia Nankinu wraz z całym personelem i obywatelami.

W odpowiedzi na to rząd ZSRR złożył ostry protest przeciwko tego rodzaju postępowaniu, podkreślając, że

postępowanie władz japońskich jest nielegalne i pozostające w sprzeczności z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego,

zawiadamiając jednocześnie rząd japoński, że ambasada ZSRR w Chinach otrzymała polecenie pozostania na posterunku. Jednocześnie rząd sowiecki ostrzegł rząd japoński, że

zrzuca całkowitą odpowiedzialność na Japonię za następstwa

jakie powstaną z chwilą przeprowadzenia przez Japonię niedozwolonej akcji sił powietrznych.

W związku z nieustępliwym stanowiskiem z jednej strony Japonii, a z drugiej Sowietów, należy się spodziewać wybuchu wojny japońsko - sowieckiej (red.).

WALKA WRĘCZ

LONDYN, 27.9. Wczoraj pod Szanghajem trwały walki na odcinku Liuhan — Lotien. Japońskie oddziały szturmem zdobyły wieś Czing-Cia-Wan, zanim jednak zdolali umocnić się na nowych pozycjach. Chińczycy rozpoczęli

Utworzenie ambasad W WARSZAWIE I TOKIO

WARSZAWA, 27.9. (tel. wł.). Z dnem 1 października br. zostaną podniesione do rangi ambasad dotychczasowe poselstwa: japońskie w Warszawie i polskie w Tokio.

P. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki zamianował ambasadorem polskim w Tokio hr. Romera.

Starszeństwo decydować będzie O AWANSACH KOLEJARZY

TORUŃ, 27.9. (tel. wł.). W niedzielę rozpoczęła się w Toruniu zjazd kolejarzy, na którym wygłosił przemówienie min. komunikacji Ulrych, który stwierdził, że w zakresie transportów kolejowych PKP zbliżamy się do poziomu z r. 1929 i oświadczył m. in., że niawtem ogłoszony zostanie nowy system awansów dla kolejarzy.

W systemie tym ma nastąpić korzystniejsze niż dotychczas zaszeregowanie wielu stanowisk do wyższych, niż obecnie grup uposażenia, a lista starszeństwa ma być jednym z głównych czynników decydujących o awansie

Z G O N

OSTATNIEGO W KRAKOWIE
POWSTAŃCA

KRAKÓW, 27.9. (tel. wł.). W Krakowie w szpitalu garnizonowym zmarł ostatni na terenie Krakowa powstaniec 1863 roku ś.p. popr. W. P. Medard Morawiecki, przeżywszy lat 92. Pogrzeb ś.p. ppor. Medarda Morawieckiego odbędzie się w dniu 28 bm. z honorami wojskowymi o godz. 15 z kaplicy szpitala garnizonowego w Krakowie.

Konferencja trzech mocarstw ANGLII, FRANCJI I WŁOCH W PARYŻU

PARYŻ, 27.9. Dzisiaj po południu rozpoczęły się w ministerstwie marynarki wojennej obrady rzeczoznawców morskich Francji, Anglii i Włoch w sprawie przystąpienia Włoch do akcji antyprackiej na Morzu Śródziemnym w myśl układu z Nyon.

Obrady otworzył francuski minister marynarki wojennej Campinchi, który wskazał na doniosłe znaczenie obrad i wyraził życzenie, aby doprowadziły one do pomyślnego rezultatu.

B. prez. Trybunału Rozjemczego OPUŚCIŁ ŚLĄSK

W tych dniach prezydent Trybunału Rozjemczego prof. Jerzy Kaackenbeek opuścił Górny Śląsk udając się do Szwajcarii, gdzie objął funkcję prawa międzynarodowego w Instytucie Rockefellera w Genewie. Ostateczne likwidacyjne posiedzenie Trybunału odbędzie się w październiku br. w Bazylei.

PIOTR CIOŁEK-ŻELECHOWSKI

Naczelnik wydziału finansowego Zarządu Miejskiego w Będzinie
Odniesiony medalem niepodległości, zmarł dnia 25 września 1937 r. w wieku lat 40.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Promyka Nr. 7 w Będzinie do kościoła parafialnego w Będzinie odbędzie się we wtorek dnia 28 b.m. o godz. 17-tej.

Pogrzeb nastąpi w dniu następnym po nabożeństwie żałobnym o godz. 8 rano na cmentarz miejscowy.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego i szczerzego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH w BĘDZINIE.

Bomba pod drzwiami mieszkania

GENERALA FRANCUSKIEGO

PARYŻ, 27.9. Przed mieszkaniem gen. Przelat, członka najwyższej rady wojennej została podłożona bomba. Niezwykle po spostrzeżeniu jej zawiadomiono laboratorium municypalne, które nadesłało swych pracowników, w celu usunięcia pocisku. Bomba, która nie wybuchła, będzie poddana dokładnemu badaniu.

Otwarcie najdłuższego mostu

W EUROPIE

KOUENHAGA, 27.9. W obecności króla duńskiego i przedstawicieli rządu otwarto najdłuższy most w Europie, łączący wyspy Zelandię i Falster. Długość mostu wynosi 5200 mtr. Most wsparty jest na 52 betonowych filarach. Do budowy jego zużyto 20.000 ton stali i przezło 100.000 mtr. sześciu betonu.

Przyjechał do Sosnowca

I NIE WIEDZIAŁA PO CO

Wczoraj policja zauważyła na ulicach Sosnowca młodą dziewczynę, która zwracała uwagę swym zachowaniem się. Policja sprowadziła dziewczynę do komisariatu i tam po zbadaniu okazało się, że jest to Helena Dudkówna z Zagnańska, która uciekła z domu rodziców i jest poszukiwaną przez policję.

Dudkówna początkowo oświadczyła, że przyjechała odwiedzić swą babkę, jednak nie wiedziała, gdzie ta babka mieszka. Ponieważ jak się okazało w czasie śledztwa, namówił ją do przyjazdu do Sosnowca jakiś młody mężczyzna, sprawa ta wydaje się mocno podejrzana.

Dudkównę odesłano do domu pod eskortą policji.

nego załatwiania coraz to wyższych celów i zagadnień społecznych, z drugiej zaś, by podlegała mi administracja nie wyręczała niepotrzebnie społeczeństwa, wszędzie tam, gdzie ono samo może sobie poradzić. Wobec powyższego zarządzam, co następuje:

W ciągu najdalej dwóch miesięcy od daty niniejszego zarządzenia, pp. starostowie zrezygnują ze stanowisk prezesów organizacji społecznych z wyjątkiem organizacji wyższej użyteczności publicznej, jak np. LOPP.

Nie należy to, żeby starosta nie interesował się, nie był w kontakcie z władzami unikał życzliwej współpracy“.

Wizyta króla belgijskiego

W LONDYNIE

Król Jerzy VI zatwierdził program wizyty króla belgijskiego Leopolda w Londynie, która ma nastąpić w listopadzie br. Król Leopold zostanie w Londynie od 16 do 19 listopada.

Bankiet i bal na jego cześć wydane zostaną w Buckingham Palace.

Okólnik gen. Sławoj-Składkowskiego o udziale starostów w organizacjach

WARSZAWA, 27.9. (tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wydał okólnik do wojewodów i starostów następującej treści:

„Bezpośrednia zależność organizacji społecznych i stowarzyszeń od kierownictwa władz administracji ogólnej przez płaszczyznę przez nich przeprowadzonych godności tamuje w dużym stopniu inicjatywę i samodzielność tych organizacji.

Starosta prezes często znajduje się w sprzeczności ze stanowiskiem starosty-władzy administracyjnej, lub starosty-przewodniczącego wydziału powiatowego z narażeniem obiektywnej oceny. Przez to samo stanowisko starosty niejednokrotnie jest wystawione na próby niepożądane.

Pragnę, z jednej strony, by dobremi woli społeczeństwa i zdrowej ambicji i jej inicjatywie dać upust samodzielnym

Zawsze i wszędzie pamiętaj że szczęście sprzyja kolekturze

K A F T A L A

KATOWICE, Dyrekcyjna 2

Losy do I-szej klasy już są do nabycia

TABELA LOTERII

z dnia 27 września

Ciągnięcie I i II GŁÓWNE WYGRANE

Stara dzienica wygrana Zł. 5.000 na Nr. 74327

Zł. 30.000 na nr: 47242

Zł. 10.000 na nr: 54892

Zł. 5.000 na nr: 217 37163 62824 146380

Zł. 2.000 na nr: 49640 59657 61652 66645

77048 93226 93871 102259 117867 128741 132272

137274 171021

Zł. 1.000 3910 5228 5629 8134 10724 24378

25068 47756 55865 61016 61681 71421 74487 77342

78874 79832 99626 100571 105459 112658 115674

121496 134446 135921 143008 146571 158160 165114

166976 185217 186921 188416 190030

Wygrane po 200 zł

155 62 276 30 262 501 720 77 1125 44 254 59

371 638 848 2041 150 293 98 474 658 61 7012

47 805 84 933 54 77 3015 433 629 35 832 40 40

31 56 87 248 312 50 470 50 813 682 718 36 839

69 5021 162 82 290 95 306 635 783 850 975

6085 112 235 330 35 37 845 583 653 72 807 960

87 7067 115 74 448 683 814 95 241 301 465

531 790 9084 158 224 59 61 323 439 82 99 552

621

10039 147 54 628 11001 25 138 235 302 53

477 652 814 94 12052 101 10 284 86 349 78 660

720 909 84 13068 147 303 496 568 623 47 707

20 86 809 66 14072 200 313 96 414 608 73 739

856 15068 72 278 98 419 83 505 630 887 943 53

16193 209 301 77 429 96 537 688 864 918 21

17041 48 110 86 93 343 64 416 97 597 685 708

20 43 837 15082 127 276 466 544 88 633 752

19315 474 85 807 908

20214 688 797 999 21018 17 4 369 136 256

70 325 470 572 584 974 56 22738 60 173 244 331

79 408 902 54 23101 5 90 583 91 708 78 21012

110 239 431 535 834 933 73 96 25026 48 210 14

35 39 608 69 768 811 37 940 26409 30 559 611

794 918 70 27105 59 225 312 49 599 642 765

806 20 49 28154 76 335 54 69 547 624 303 34

89 964 29102 98 59 221 25 555 602 62 735 919

30210 340 438 545 946 31225 79 416 98 560

98 885 32042 90 157 324 779 33026 189 334 85

449 57 539 698 703 4 824 78 34047 270 486 569

75 642 718 49 58 88 517 996 9 35215 442

501 10 28 90 779 813 36265 307 410 53 852 60

57041 127 273 317 25 54 77 607 758 65 92 800

209 27 959

38123 49 203 63 83 90 559 727 91 865 39070

369 28 613 859 78 904

40294 506 76 91 640 88 905 41004 30

47 163 457 60 527 74 663 731 837 93 933

42117 228 35 349 51 831 43062 134 36 75

243 556 653 62 985 44231 64 704 45017

100 47 98 281 395 488 525 374 80 612 46099

117 363 437 48 519 93 704 872 47047 121

284 393 424 84 539 48104 47 220 353 94

431 635 96 733 832 54 924 41 97 49025

129 229 385 513 80 643 770 818 37 931

50010 443 629 50 765 869 943 35 51024

505 6 9 669 89 720 835 971 83 32068 85 102

603 42 53039 100 362 541 691 774 815 67

54028 96 110 219 433 43 80 669 82 791 896

906 35032 363 481 517 787 851 931 56040

92 126 228 457 601 986 57240 57 355 541

804 981 88358 563 83 602 50 764 862 922

77 59022 31 511 828 900 29 39 76

60053 158 67 524 611 747 89 975 61068

182 208 349 523 641 43 712 37 869 73 62027

139 222 548 831 85 978 63097 202 77 427

70 96 536 67 646 787 866 963 80 64130 270

431 70 622 907 65019 205 314 27 23 455

508 11 21 646 935 66004 133 66 265 85 382

87 689 67129 204 98 354 577 605 76 761

46038 317 405 20 616 819 69139 226 768

814 979

70053 248 442 61 577 614 712 34 72039

224 333 484 677 98 813 983 72069 82 117

385 440 804 28 70 91 920 61 73050 64 205

356 629 79 813 73 74257 452 519 624 71

813 921 77 75072 184 216 44 478 622 93 721

926 86

76040 97 422 508 97 618 50 700 913 17011

83 107 44 247 439 628 80 88 831 78099 127

287 91 394 479 717 66 997 79104 203 315

38 453 86 203 632 887

80073 157 372 460 881 81182 755 93 846

98 82268 69 94 305 437 682 876 2929 83014

140 62 87 800 406 715 884 967 84003 312

614 88 776 983 83131 83 91 202 357 640

778 832 86146 233 387 528 88 468 955 53

90 87305 35 747 52 75 98 888 88000 36 110

19 70 353 518 5 0706 43 848 89182 283 311

31 358 624 781 854

90037 58 90 108 30 246 88 337 412 634

86 811 91103 591 619 44 52 752 879 917

92237 305 23 402 57 778 93045 58 131 300

450 99 655 97 925 90 94197 853 95045 948

56 894 957 79 96079 249 97 369 0 470 547

61 80 97033 622 862 98413 505 13 49 691

704 46 58 878 99006 29 220 68 75 93 626

750 806 77 912 96

100462 622 39 922 101051 62 288 513

875 928 102116 78 263 522 53 69 611 755

65 70 857 73 958 62 103035 81 193 307

570 711 808 37 933 94 104011 19 101

84 283 626 56 716 27 821 59 956 105403

35 42 47 864 106000 107 63 413 753

107000 29 96 124 530 664 766 82 826 62

72 108055 319 500 31 97 967 109103 244

346 491 722 846 55 945 91

110057 255 417 544 70 14 11096 209

4 327 412 85 538 604 747 907 58 112139

66 446 534 85 86 839 113023 106 283 94

342 421 602 54 743 98 834

114011 31 166 359 543 85 115127 65 289 300

561 92 673 701 879 939 96 116224 323 47 423 699

117073 169 469 594 610 22 118034 227 415 549

630 846 994 119057 89 257 72 353 89 474 606 69

795 815 999

120602 39 946 121207 11 337 43 65 455 72 94

96 509 23 94 796 958 122076 155 79 295 756 810

80 123186 241 747 849 124010 61 273 373 461

541 651 763 894 926 125105 23 506 903 56 126052

110 409 82 505 41 677 965 127162 406 28 556 602

763 884 128165 395 484 93 545 620 64 92 724

39 92 890 951 129055 81 206 363 559 779 976

130073 115 322 441 505 695 837 82 948 103164

404 46 551 99 656 86 94 757 62 944 132111 247

324 428 551 837 514 135006 44 50 184 238 302

739 129 130062 62 143 83 441 629 50 708 834

135049 63 104 91 308 67 435 78 81 555

600 741 806 72 930 136276 221 550 628 48

812 37 137150 381 533 645 61 62 852 138052

124 294 342 485 733 93 982 139070 69 78

88 134 269 518 636 74 892

140056 548 770 617 730 885 950 95

141156 348 400 60 604 825 39 74 901 73

93 142145 312 607 88 873 928 59 143441 69

Dobry żołnierz -- to ideał obywatela

W niedzielę w „Dniu rezerwisty”, obchodzonym uroczysto w Sosnowcu, do zebranych przed Ratuszem rezerwistów przedstawiciel wojska major Talarczyk wygłosił piękne żołnierskie przemówienie. Przemówienie to drukujemy w całości:

„Naród kochający swe wojsko i garnący się do tego wojska z miłością i szacunkiem jest narodem zdrowym, posiadającym poczucie swej siły” — słowa wypowiedziane przez Naczelnego Wodza do obywateli miasta Bydgoszczy.

Siłę Polski stworzyć może tylko zespolony wysiłek wszystkich obywateli.

Wojsko to obraz społeczeństwa w miniaturze — składa się ono z indywidualnych żołnierzy o różnych zakresach działania i odpowiedzialności. Każdy pracuje w swoim zakresie, jednak każdy pracuje dla całości, co daje w efekcie zbiorowy, wartościowy wynik, a egoizm i warcholstwo są tu nie do pomyślenia.

Taka sama celowość i harmonia wysiłku powinna być w społeczeństwie. Nikt nie może myśleć wyłącznie o sobie, wszyscy obowiązani są w granicach swoich uzdolnień czy fachów pracować dla dobra całości, wszyscy powinni być twórczymi członkami Narodu,

wszyscy są współodpowiedzialni za losy Państwa.

Wojsko wpaja w żołnierzy cnoty żołnierskie i obywatelskie, a więc: miłość Ojczyzny, wysokie poczucie honoru narodowego, wierność państwu i jego władzom, karność i podporządkowanie swej indywidualności woli przełożonego dla dobra ogółu. Cnoty te w życiu społecznym — poza wojskiem — nie tylko mają doskonałe zastosowanie, ale są podstawą należytego funkcjonowania zbiorowego życia.

Minęły czasy, gdy ideałem żołnierza była znakomicie zmechanizowana maszyna-człowiek, twór bez duszy, słuchający bezmyślnie rozkazów. Chwila obecna stawia nierównie wyższe wymagania.

Żołnierz — to obywatel świadom celów, dla których walczy,

hasła, które mu przyświecają w ciężkim trudzie życia żołnierskiego, a z drugiej strony świadom swych przywilejów i obowiązków. Bo żołnierz doby dzisiejszej nie tylko broni swą krew Ojczyzny — w dużym stopniu pracuje twórczo, jako obywatel w codziennej, szarej pracy chwili obecnej.

Aby wartości te utrzymać i pogłębić, przedłużono służbę wojskową w życiu cywilnym w służbie żołniersko-obywatelskiej, pełnionej od r. 1925 chlubnie przez Związek rezerwistów. Dziś w dniu święta rezerwisty, Wy, zorganizowane oddziały rezerwistów

wykonaliście rozkaz Wodza, utrzymanie gotowości bojowej, moralnej i technicznej całego Narodu.

Odbyty przed chwilą uroczysty akt ślubowania niech co roku zwiększa Wasze szeregi, gdyż na wszystkich jednakowo silnie ciąży obowiązek służby pod najszczytniejszym dla Polaka hasłem: Honor i Ojczyzna.

Wpływ, jaki wywiera wojsko na społeczeństwo, jest dwojaki.

Pierwsze — będzie to poczucie bezpieczeństwa, płynące z zaufania do obrońców kraju, wiara w ich zdolność odparcia najazdu nieprzyjaciela, słowem wartość potencjonalna, mająca swe źródło w samym istnieniu wojska.

Drugie — to rola wychowawczego kształcenia armii, rzecz napozór skomplikowana, a jakże prosta w istocie.

Dobry żołnierz, w rozumieniu dzisiejszym, to ideał obywatela Rzeczypospolitej.

Dwa jednak mogą być punkty widome: 1) taka jest armia, jakie społeczeństwo i 2) takie społeczeństwo, jaka jest armia.

Zważywszy, że wojsko jest organizacją zwar tą, że stoi przed nim najwznioślejszy cel — dobro i całość Rzeczypospolitej oraz że jest jedyną organizacją, w której przeprowadzenie jakiegokolwiek programu ideowego jest całkowicie możliwe, dojdziemy do wniosku, że armia na społeczeństwo wywiera ogromny wpływ, a nie odwrotnie.

I tu leży ta ogromnie doniosła rola wychowawcza armii, rola wychowania dobrego obywatela.

Do czasów wielkiej wojny żadna prawie armia, z wyjątkiem może francuskiej, nie urabiała żołnierza-obywatela.

W prostych słowach ujął to zjawisko śp. Marszałek Piłsudski, mówiąc:

Zwycięstwo w trzech czwartych zależy od siły i podstawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w jednej czwartej od przygotowania pod względem technicznym. To też w chwili obecnej każda armia świata jest wychowywana, każdej armii przyświeca jakiś cel i hasło.

Nasza idea przewodnią, naszym hasłem jest: **Waga dla państwa, Kraca dla Państwa** win-

na być wytyczną każdego prawego Polaka.

Biorąc ogólnie, każdy zdrowy, młody członek społeczeństwa przechodzi przez szkołę armii. Niech przejmie się głęboko idealami, wpajającymi mu w czasie służby wojskowej, niech je rozumie i przyjmie za swoje, a wtedy w dalszym życiu nie będzie miał wątpliwości co do swego postępowania.

Wysoki pod każdym względem poziom żołnierza

pozwala mu zwycięsko wyjść z zapasów z wrogiem,

takiż wysoki poziom uświadomienia obywatelskiego służy wszystkim cywilnym członkom społeczeństwa w codziennej walce o dobro i wielkość Ojczyzny.

Jakież są więc te cechy żołnierza, które w całej rozciągłości winny być cechami dobrych obywateli? Na sztandarze wypisane złotymi

złóściami

„Honor i Ojczyzna” mieszczą w sobie najwyższe ideały żołnierza. Dla nich walczy i dla nich pracuje.

A obywatel cywilny?

Wszak i on, jeśli chce być pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, musi, tak jak żołnierz, ofiarować swe życie i wszystkie swe siły służbie Ojczyźnie. Nie ma dziś miejsca dla międzynarodowców lub egoistów. Wspólny i rozumny wysiłek może jedynie doprowadzić do celu i wyrzeczenia obywateli składają się na dobro państwa.

I właśnie tej cnoty uczy w dużej mierze służba wojskowa. Podporządkowanie wszystkiego jednemu celowi, dążenie do niego mimo wszystkich przeszkód — oto czego uczy, co wskazuje praca w armii.

Nie kłiwij sentymentalizm pseudopatrio-

tyczny, lecz

proste i jasne pojmowanie swego obowiązku wobec państwa winno być celem społeczeństwa.

Karność świadoma musi się stać cnotą ogółu obywateli.

Poczucie obowiązku stać się winno składową cechą obywatela.

Nie może być mowy, ani namysłu, czy spełnić obowiązek: lecz cały wysiłek skierować się musi na rozstrzygnięcie zagadnienia, jak go spełnić należy, by skutek był jak najlepszy. Szacunek, pełne zrozumienie wartości i obywateli i lojalność, muszą cechować stosunek do wszystkich absolutnie władz w społeczeństwie, gdyż inaczej nie utrzyma się w żaden sposób porządku społecznego.

Reasumując, możemy śmiało stwierdzić, że świadomy swych celów żołnierz jest synonimem dobrego obywatela, a najwyższe cnoty żołnierskie stać się muszą cnotami całego społeczeństwa.

A gdy wszyscy bez wyjątku staną się żołnierzami w służbie ojczyzny, gdy wszyscy wyrobimy sobie szpilowe cnoty żołnierskie, wtedy zniknie bezład, wahanie i śmiało będziemy mogli patrzeć w każde jutro. Szczęśliwy naród, który ma taką armię, biada armii, która nie wyrobi sobie takich żołnierzy!

Niewątpliwie całe społeczeństwo żywić będzie do rezerwistów takie same uczucie jak dla armii czynnej.

W imieniu armii służby stałej życzę w dniu tak uroczystym dla rezerwisty, by się ziściła teza:

Niech nie będzie zasadniczej różnicy między żołnierzem w mundurze a żołnierzem w ubraniu cywilnym.

Wszyscy jesteście żołnierzami Rzplitej, a armia, która w czasie pokoju jest szkołą wojskową narodu, stanie się w czasie wojny samym narodem pod bronią.

W dowód naszego szczerego żołnierskiego oddania wzniesmy trzykrotny okrzyk: Pan Prezydent Rzplitej i nasz Naczelnny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz niech żyją!

MUSSOLINI — HITLER GŁOS PRASY WŁOSKIEJ

Omawiając pierwszą rozmowę Mussoliniego z Hitlerem „Giornale d'Italia” twierdzi, że synteza tej rozmowy da się ująć następująco:

Obaj wodzowie oddają swą solidarność na usługi pokoju europejskiego. Pokój ten opierać się musi jednak na następujących czterech zasadach:

1) Powinien zapanować całkowity szacunek dla faszystów i narodowego socjalizmu, jako ruchów ideowych i twórców państwowych, jakkolwiek ani faszizm ani narodowy socjalizm nie chcą nikomu ustrojów swych narzucać. Powinna ustać nieufność oraz programowa kampania oszczerstwa, skierowana przeciw obu ustrojom, a ujawniająca się jeszcze zbyt często w urzędowych słowach niektórych mężów stanu.

Obydwa ustroje zdecydowane są coraz bardziej stanowczo stwierdzić swą wartość i swoje słuszne prawa.

2) Niemcom i Włochom powinno być w Europie przyznane w każdej sprawie i we wszystkich okolicznościach

prawo równości politycznej i technicznej, a zwłaszcza moralnej w stosunku do innych większych narodów.

3) Powinien ujawnić się zmysł większego zrozumienia, większego szacunku dla praw życiowych i prawa do postępu wszystkich narodów. Dlatego też

sprawiedliwość powinna objawiać się czynem, a nie słowami.

4) Wszystkie narody w poczuciu solidarności europejskiej powinny opierać się na minimum odwagi,

celem wspólnej obrony przed prądami wyrotowymi

oraz na minimum rozumienia i świadomości wspólnego niebezpieczeństwa.

Prof. Bartel prostuje plotki żydowskiego dziennika

Do Lwowa powrócił po kilkutygodniowej nieobecności b. premier prof. Bartel. Po powrocie dowiedział się, że w prasie żydowskiej podano wiadomość o kilkudniowym pobycie prof. Bartla w Morawskiej Ostrawie, dając do poznania, że porozumiewał się tam z p. Witosem.

W rozmowie z korespondentem jednego z pism warszawskich prof. Bartel stwierdził, że przez kilka tygodni prze-

bywał ciężko chory w Karłowach Wawrach i był dwukrotnie w Berlinie przed i po kuracji w sprawach wydawniczych, a w Morawskiej Ostrawie w ogóle nie był.

Prof. Bartel dał wyraz głębokiemu oburzeniu z powodu fałszywych informacji, które zmierzają do siania zamętu w Polsce i tendencyjnie fałszywie orientują opinię publiczną.

ZAGADNIENIE HUTNICZE NA PIERWSZYM KONGRESIE INŻYNIERÓW

Na pierwszym kongresie inżynierów we Lwowie interesujące referaty poświęcone zagadnieniu hutniczemu w Polsce wygłoszono w sekcji IV — podstawowych surowców i tworzyw. Zarówno referaty, jak i dyskusja, która toczyła się nad nimi (stenografowana), wreszcie rezolucja uchwalona — powinny dać cenny materiał orientacyjny dla tych czynników, które powołane są do stworzenia odpowiednich warunków rozwoju naszemu hutnictwu.

Na temat „zagadnienia hutnictwa żelaznego” mówił inż. Władysław Kuczewski. Zasadnicze tezy autora były: podniesienie wytwórczości hut żelaznych w przeciągu najbliższych 3 lat do wytwórczości 1.500.000 ton stali przy zupełnej samowystarczalności hutnictwa w zakresie dewiz, biorąc pod uwagę konieczność sprowadzania pewnej ilości rud żelaznych z zagranicy.

Inż. mech. Edward Kaczkowski, jako koreferent, udowadniał podniesienie wytwórczości hut żelaznych w przeciągu najbliższych 4 lat do 3.000.000 ton stali, niestety, nie podał jednak odpowiedniego realnego programu, w jaki sposób będzie można do tej wytwórczości dojść.

Na zasadzie dyskusji nad powyższymi referatami uchwalono następujące rezolucje:

I-szy Polski Kongres Inżynierów, stwierdzając, że żelazny przemysł hutniczy stanowi dominantę życia gospodarczego, jako jeden z najważniejszych czynników, wyzna-

czających potencjał obronny i rozwojowo-wytwórczy kraju, uchwała, co następuje:

1. Polski przemysł hutniczy musi swoją produkcją pokryć całkowicie zapotrzebowanie kraju na cele a) obronne, b) rozwojowo-wytwórcze i c) konsumcyjne, oraz pozwolić na eksport jak największej ilości wyrobów hutniczych (w ramach możliwości handlowych), celem pokrycia uzyskanymi dewizami importu surowców hutniczych.

2. Biorąc pod uwagę, że obecna nasza sytuacja wymaga maksymalnej rozbudowy przemysłu oraz odpowiedniej do całości kształtu potrzeb rozbudowy podstawowych urządzeń gospodarczych, co jest podyktowane w pierwszym rzędzie koniecznością: a) podniesienia potencjału obronnego, b) zmianą wadliwej struktury demograficznej, c) uniezależnienia naszych procesów wytwórczych od importu szeregu podstawowych produktów, d) ogólnej aktywności życia gospodarczego — I-szy Polski Kongres Inżynierów stwierdza potrzebę planowej rozbudowy przemysłu hutniczego żelaznego w skali, niezbędnej do wypełnienia zadań, postawionych w punkcie 1.

3. I-szy Polski Kongres Inżynierów stwierdza konieczność: a) jak najbardziej energicznej rozbudowy wielkopiecownictwa i kokownictwa hutniczego, jako podstawowych czynników dla osiągnięcia zamierzonej wytwórczości stali, b) jak najdalej posuniętego uniezależnienia wytwórczości dobrego koksu hutniczego od złóż węgla koksowego.

Inż. gór. Stanisław Kontkiewicz — „Zagadnienie kopalnictwa rud żelaznych”. Ponieważ zagadnienie to łączy się w dużej mierze

z poprzednim, podajemy rezolucje, jakie uchwalono po tym referacie:

W celu zapewnienia hutnictwu żelaznemu ciągłości dostaw rud, I-szy Polski Kongres Inżynierów stwierdza, że należałoby:

1) przeprowadzić w jak najszerzym zakresie badania geologiczno-górniczne, mające na celu zbadanie jakości, warunków zalegania rud oraz wyszukania nowych złóż;

2) prowadzić na większą skalę próby zbagacenia materiału uboższego, przede wszystkim niskoprocentowych rud kwasnych;

3) przez odpowiednią i dostateczną ilość kolei żelaznych umożliwić wykorzystanie złóż, leżących z dala od linii kolejowych;

4) istniejącymi zapasami rud gospodarować ogólnie, by nasze krajowe podstawy surowcowe mogły nam służyć możliwie jak najdłużej;

5) o ile nowsze badania rud nie wskazywają znacznego zwiększenia zasobu rud krajowych, ułatwić sprowadzenie rud żelaznych z zagranicy, tak by wypadły one możliwie jak najtaniej.

Następne referaty omawiały: „Zagadnienie hutnictwa cynku i ołowiu” (inż. Wł. Rydz), „Zagadnienie aluminium” (prof. dr inż. mat. Wł. Lotkiewicz).

Jak już zaznaczyliśmy, nad każdym referatem wywiązywała się dyskusja, po czym uchwalano rezolucje. We wszystkich rezolucjach przebiega troska o przyszłość naszego rodzimego hutnictwa, jako podwaliny pomysłowości i obronności kraju.

Wszystkie rezolucje, które zostały uchwalone, są wyjątkowo jasne i konkretne.

PREMIERA W TEATRZE

MAŁŻENSTWO

KOMEDIA W 3 AKTACH I 4 OBRAZACH JANA VASZARY'EGO

Poprzednia, inauguracyjna sezon teatralny w Sosnowcu premiera — dała sposobność do porównania teatru sosnowieckiego z katowickim: na obydwojch scenach widzeliśmy tę samą sztukę — komedię Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...” Ostatnia premiera w sosnowieckim teatrze również następcza porównania: w Sosnowcu grają komedię Vaszary'ego „Małżeństwo”, w Katowicach Morynowskiego „Rozwód”.

„Małżeństwo” trzyma uwagę publiczności cały czas w napięciu. Związana ta osoba z postacią niej, dla których słowo „małżeństwo” ma specjalnie żywą treść. W czasie przedstawienia można to było łatwo poznać po szepcach, które się często powtarzały na sali: — Jak z życia... — Rzeczywiście, dobrze podpatrzone! — Ciekawa sztuka.

Szpeły to powtarzają się najczęściej podczas scen, przedstawiających małżeńskie sprzeczki, kłótnie i awantury. Scen tego rodzaju w „Małżeństwie” jest dużo. Już pierwszy akt je zapowiada, gdy oglądamy pijane „towarzystwo” nieponiósł i nierobów obojga płci, zabawiające się beztrosko. Duszą tej „society” jest młoda kobieta, męśkatka. Płytki i beznadziejnie głupia, zdradzająca męża, człowieka bardzo porządnego, może nawet głębszego.

Pomiędzy piękną Helą i jej mężem Alfredem (takie noszą imiona), oraz „society” plece się nieć akcji komediowej: nieporozumienia małżeńskie i towarzyskie, zdrady (ze strony Helei).

Równoległe toczy druga akcja: pomiędzy robotnikiem, czy też b. dozorcą Karolem, a jego żoną Franją, służącą w domu Helei i Alfreda. Helei i Franja zdradzają swych mężów, lecz nie chce przed nikim zdradzić jedna drugiej. Różni je tylko pozycja socjalna. Tak więc mamy już dwie różne płaszczyzny zagadnienia „zdrady” i pojęcia małżeńskiego.

Jest i trzecia. W końcu sztuki autor przedstawia pojęcie małżeńskie dwojga starszków i jednocześnie ukazuje sprężyny działań bohaterów (wisiwiwie: bohaterki) swej komedii, przyczyną złego pojęcia małżonków, zdrad obojętności wzajemnej i w stosunku do tego, co nazywamy „domem”. Przyczyny tej Vaszary dopatruje się w bezdzietności pokazanych na scenie małżeństw. Dzieci bowiem stanowią w rodzinie to, co łączy często pokłóconych rodziców i wyzwala w nich uczucia rodzinne. W odniesieniu do bardzo wielu wypadków wydaje się to najzupełniej słuszne. O ile do rozwodów nie doszło w „Małżeństwie” to tylko dlatego, że autor odkrył małżonkom jeszcze kilka innych prawd. Przede wszystkim te, że jeszcze nie są sobie obojętni, że nie warto się rozchodzić o byle „głupstwo”, bo „życie jest litanią głupstw”, a „małżeństwo — to sprzeczka”.

Dziwnie pesymistycznie brzmiało w końcu sztuki powiedzenie jednego z jej bohaterów, że „całe życie to jest wielkie nic”. Wyglądało ono tak może jednak nie w oczach autora, lecz starszka - emeryta, odsuniętego od nurtu życia swym wiekiem, nie związanego z bieżącym życiem dziećmi.

Wykonawcami głównych ról w „Małżeństwie” byli pp.: Jasnorska (Helei) i Szpiganowicz (Alfred), P. Jasnorska zagrała swą rolę b. inteligentnie, podkreślając wyraźnie wszystkie cechy, w jakie wyposażył Hele autor. P. Szpiganowicz swym pierwszym występem w sosnowieckim teatrze zdobył sobie pełne uznanie teatralnej publiczności rodzinnego miasta. Potrafił dla odtworzonej przez siebie postaci zdradzanego męża wywołać wśród widzów wiele współczucia, wśród innych — zrozumienia... Rola przyjaciela Helei, pianisty, zagrał ładnie p. Leniewski, który miał kilka dobrych „gierok” i stworzył wyraziście sylwetkę podziwianego teatrem amanta. Kapitał parę tworzyli pp. Tafiska (służąca) i Fijewski (jej mąż), w którego grze było b. wiele ekspresji. Dobrze wypadł również w roli „starszego rozcąca” dyrektora banku p. Danecki. Wiele oklasków zasłużonych zdobył także pp. Dworczyński i Romaniszyn, którzy grali role pary dwojga starszków. W pozostałych rolach wystąpili pp.: Annaszkówna, Klejzer, Lacoń, Cygler, Nawrocki i in.

Redymeria p. Szpiganowicza staranna i mimo dużej trudności w scenach zbiorowych — spełnia udana. Należałoby może nieco poprawić zakończenia kilku obrazów, którymi może „rozstrząsać” swą sztukę.

CRIPTONIQUE

Jutro loteria klasowa przysporzy Polsce nowego milionera. Będzie nim napewno jeden z posiadaczy losów. Czy jesteś jednym z nich?

Instalacja nowego proboszcza w Będzinie

Jak już donosiliśmy, JE. ks. biskup dr. Kubina mianował proboszczem parafii w Będzinie, na miejsce śp. ks. proboszcza T. Pechego ks. Mieczysława Zawadzkiego, dotychczasowego proboszcza w Rzaśni.

Uroczysta instalacja nowego ks. proboszcza odbędzie się w niedzielę dn. 3 października br. o godz. 11 rano z plebanii do kościoła.

Instalacji dokona dziekan będziński ks. prałat Franciszek Gola z Niwki.

Nowy ksiądz Proboszcz po przywitaniu i ceremoniach religijnych przepisanych prawem kościelnym przywita z ambony swoich parafian i odprawi pierwszą sumę w intencji swojej parafii.

Nowy proboszcz będziński urodził się 22 stycznia 1894 rok u w Częstochowie. Ukończył nauki gimnazjalne w Częstochowie, idąc za głosem Bożym, wstępuje do znanego i najstarszego w Polsce Seminarium Duchownego we Włocławku. Obdarzony z natury przez Opatrzność w bogate dary umysłu i serca przechodzi chlubnie lata seminaryjskich studiów. Cały rok z racji młodego wieku czeka na święcenia kapłańskie, aby je przyjąć w r. 1916 z rąk śp. J. E. ks. bp. dr. St. Zdzitowieckiego.

Upatrzony i wyróżniany przez władze diecezjalną młody ks. M. Zawadzki zostaje wysłany na Kurs Społeczny do Poznania. Po powrocie otrzymuje poważne i trudne stanowisko Sekretarza generalnego dla spraw społecznych całej diecezji włocławskiej.

W roku 1920, kiedy Polsce zagrażała utrata niepodległości, idąc za popędem uczuć patriotycznych wstępuje jako ochotnik do wojska i jako kapelan idzie na front dla obrony Ojczyzny. Jako kapelan zyskuje sobie uznanie władzy, życzliwość oraz szacunek wśród polskich żołnierzy. Szara brzoń żołnierska ukocha-

ła go serdecznie szukając w jego gorącym berku zdroj wiary, światła radę i słodką pociechę. Władza wojskowa za sumienne spełnianie obowiązków duszpasterza wojskowego zawiesza na piersi żołnierskiego kapelana „Krzyż Walecznych” i medal wojskowy.

Pracę kapłańską na parafii rozpoczyna w Piotrkowie jako wikariusz.

W 1924 r. władza duchowna powierza mu organizowanie nowej parafii Radziszowice w pow. Radomskowskim, gdzie w przeciągu pięciu lat rozwija i w całej pełni okazuje pierwszorzędne zdolności duszpasterskie. Pracowitość jego nie znała miary, bo oprócz obowiązków na parafii dojeżdża do Radomska i udziela lekcji religii w gimnazjum żeńskim. Buduje tutaj kościół plebanii i budynki gospodarcze.

W 1929 r. przechodzi na takież stanowisko do Wilkowic w powiecie Częstochowskim, gdzie czeka go również wielka praca.

Jako wiecnotrwający pomnik swego tutaj pobytu zostawia wybudowany piękny, nowoczesny kościół.

Nie więc dziwnego, że taki proboszcz musiał sobie pozyskać serdeczne uznanie u swojej władzy. W 1934 r. przechodzi do obszernej 125 kilometrów kwadratowych obszar liczącej parafii Rzaśni. Trzy lata przebywa na tym stanowisku rozciągając tam samą działalność, pełną żarliwego ducha kapłańskiego. Warunki, w których ks. proboszcz Mieczysław Zawadzki obejmował to stanowisko, nie były łatwe. Jednakże i tutaj w bardzo krótkim czasie nowy ks. proboszcz niezwykłą swą pracowitością znajomością rzeczy, taktem i powagą potrafił zapanować nad wszystkimi trudnościami i zdobyć sobie najzupełniejsze uznanie parafian. Zwrócił też na siebie uwagę księdza biskupa, skoro z woli jego został mianowany na proboszcz prastarej parafii będzińskiej, gdzie przeszło stu proboszczów w ciągu sześćdziesięciu lat pasterzowało. A byli pośród nich wielcy, znakomici, wybitni, gorliwi, nieustraszeni, święci. Jeden nawet zginął śmiercią męczeńską w obronie czci świątyni.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Wtorek 28 Wrzesień Waclawa, kr. czeskiego. Słowiański: Waclawa św. Stońca wsch. 5.30, zach. 17.22 Księżyc w. 23.30, zach. 14.20

HISTORIA PODAJE: 1466 Poddanie Chojnicy przez Kryżaków. 1621 Bitwa hetm. Chodkiewicza pod Chocimem 1648 Bitwa pod Piławcami. 1664 Powstanie Międzynarodówki. 1920 Armia zdobywa Lidę, Słonim i Pińsk.

PRZYSŁOWIA: „Lat kopa, sam wiek na chłopca”.

ZŁOTE MYŚLI Nie ma dnia, któryby z sobą nie przynosił sposobności zrobienia czegoś dobrego, co przed tym nie dało się zrobić, a czego później już nie będzie można czynić. W. H. Burleigh.

Kina w Sosnowcu grają dziś ZAGŁĘBIE: „Władca”. PATRIA: „Znachor”. EDEN: „Ziemia błogosławiona”.

LOKALNY KOMITET FESTIVALU SZTUKI. Inspektorat szkolny w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 28 bm. o godz. 19 odbędzie się posiedzenie w Ratuszu (mała sala) w sprawie utworzenia lokalnego Komitetu Festivalu Sztuki.

JAK PODNIEŚĆ DOCHÓD RODZINY. W środę, dnia 29 bm. o godz. 6.30 wiecz. w sali przy ul. Dzikiej 8 wygłosi p. Sochacki z Warszawy odczyt pod tyt. „Jak podnieść dochód rodziny”. Zarząd powszechnej Spółdzielni spożywców zaprasza członków i sympatyków o liczne przybycie na powyższe zgromadzenie spółdzielcze.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek o godz. 19 przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjacieli. Dana będzie doskonała komedia w 3 akt. 14 obrazach pt. „Małżeństwo”.

W środę 29 bm. o godz. 20.50 po raz 17 — świetna komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...” w doskonałej obsadzie i pomysłowej reżyserii dyr. J. Gołaszewskiego. Ceny miejsc od 25 gr.

Przedstawienie szkolne komedii „Gdzie diabeł nie może...” Kierownictwo teatru zachęca do wielkim powodzeniem poranku niedzielnego, wystawia po raz drugi dla młodzieży szkolnej doskonałą komedię Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może...” która odegrana zostanie w sobotę 2 października o godz. 16.30. y miejsc od 25 gr do 1 zł.

Teatr w Strzemieszycach W piątek 1 października o godz. 20.30 w sali kina „Paw” drugi występ teatru sosnowieckiego w bieżącym sezonie. Afisz zapowiada świetną komedię w 3 aktach 14 obrazach pt. „Małżeństwo”. Sztuka ta na scenie sosnowieckiej cieszy się ogromnym powodzeniem. Bilety wcześniej nabywać można u p. Bagin-skiej.

Teatr w Katowicach

Wtorek 28 bm. — „Rozwód” godz. 20. Środa 29 bm. — Staraniem zarządu Głównego Towarzystwa Polek „Grube ryby” godz. 16; „Gdzie diabeł nie może...” godz. 20. Czwartek 30 bm. — „Rozwód” godz. 20.

Ad multos annos...

W tym roku minęło pięćdziesiąt lat pracy w zawodzie aptekarskim, powszechnie szanowane i o ogólne lubianej wśród aptekarzy jak również i społeczeństwa kolegi Władysława Wasilowskiego z Sosnowca.

Kolega Jubilat dzięki wrodzonemu talentowi i pracy w całym szeregu stowarzyszeń kulturalno-oświatowych i społecznych, zyskał sobie całkowite uznanie i zaufanie wśród miejscowej ludności.

Opuszczając Sosnowiec — tą drogą składam Jubilatowi życzenia

— Ad multos annos probono publico at Patriare! Mgr. Marce! Inzietowicz.

NA FALI DNIA NIEPOROZUMIENIA

Kwestia unarodowienia handlu i rzemiosła, kwestia spolszczenia naszego życia we wszystkich jego przejawach, to najbardziej aktualny problem.

Sprawą unarodowienia handlu i rzemiosła — znamienna rzecz — zajmują się przede wszystkim konsumenci. Oni piszą artykuły, oni zabierają głos na łamach prasy i w odezwach, doradzają i pouczają, udzielają wskazówek kupcom i rzemieślnikom polskim.

Natomiast ci ostatni zachowują do pewnego stopnia postawę bierną. — Owszem, miłym okiem spoglądają na akcję popierającą ich, ale aktywnego udziału w sensie społecznym, po przez uzewnętrznienie swego stanowiska — nie biorą.

Następuje z tego powodu wiele nieporozumień.

Jakich?

Oto pojawia się artykuł pouczający kupców polskich i rzemieślników pióra inżyniera, lekarza czy adwokata, jak należy postępować kupcowi czy rzemieślnikowi oraz wzywający społeczeństwo do popierania sklepów polskich. Argumenty, redagowane w najlepszej intencji, wynikające z nastawienia psychiczno-patriotycznego nie trafiają do przekonania ani kupca i rzemieślnika ani konsumenta.

Cóż powiada bowiem kupiec i rzemieślnik?

Łatwo radzić, gdy się jest laikiem. Jeżeli ktoś jest taki mądry i nam radzi jak mamy postępować, czemu się sam nie weźmie do interesu i przykładem pokaże jak należy postępować.

A konsument rzecze: ja kupuję tam, gdzie solidniej i taniej, gdzie mnie dobrze obsłużą. Chętnie będę kupować (nie popierać!) u kupca polskiego i rzemieślnika jeżeli on będzie chciał mi dobrze sprzedawać.

Jakiż z tego wniosek? Oto akcja unarodowienia handlu i rzemiosła nie może opierać się tylko na zawołaniach, wezwaniach, apelach itp. a musi głębiej sięgnąć do sedna sprawy. Musi przede wszystkim być wynikiem koordynacji wysiłków i sprzedawców i kupujących, musi opierać się na realnych możliwościach, musi mieć charakter pracy dogłębnej a nie krótkofalowej, a więc spokojnej, metodycznej a nie narwanej, drażniącej.

Często rzecz robiona w najlepszej mierze, wynikająca z najlepszych intencji jest szkodliwsza od bezczynności.

Rozwiązanie problemu: rozwoju handlu polskiego i rzemiosła, unarodowienia miast — wymaga głębszego podejścia, większej koordynacji wysiłków aniżeli by się pozornie wydawało ludziom kupującym i to średnio zamożnym. Bo ten, który stoi na niższym szczeblu zamożności, a takich w Polsce jest 25% kierują się przeważnie: taniociągą i dobrocią towaru.

Na tym tle wynika wiele nieporozumień utrudniających akcję.

Echa „Dnia rezerwisty” W SOSNOWCU

W ub. niedzielę odbyły się w Sosnowcu, jak wiadomo, uroczystości „Dnia rezerwisty”. Po defiladzie oddziały przez maszerowały do Domu Społecznego, gdzie odbył się wspólny obiad żołnierski, po obiedzie zaś odbywała się w parku hr. Remarł zabawa, która trwała do późnego wieczora.

Zabawa niedzielna udała się znakomicie i zgromadziła tysięczne rzesze sosnowiczian.

Pisząc o zabawie, podkreślić należy, że organizacją jej zajmowała się „Rodzina rezerwistów” ze swą prezyską p. Alnstaedtową, małżonką wiceprezydenta miasta.

W uroczystościach przed południowych grała orkiestra Związku rezerwistów pod batutą p. Schillera, a nie orkiestra fabryki Hulezyńskiego, jak omyłkowo podaliśmy wczoraj. Orkiestra rezerwistów zorganizowana w przeciągu ostatnich dziesięciu dni grała bez zarzutu.

Na zabawie w parku oprócz orkiestry Zw. rezerwistów grała również orkiestra lokalni Niwki.

Plan rozbudowy komunikacji samochodowej w woj. Kieleckim

Urząd wojewódzki kielecki prowadzi od pewnego czasu prace w zakresie rozbudowy komunikacji samochodowej na terenie naszego województwa i jej koordynacji z połączeniami kolejowymi i wodnymi.

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu opiniując plan, podkreśliła, że kwestia ta posiada poważne znaczenie dla życia gospodarczego i przyczyni się do dalszego rozwoju istniejących przedsiębiorstw autobusowych.

Uważając podjętą przez Urząd wojewódzki akcję za pożyteczną, Izba wyraziła przekonanie, że w celu zapewnienia dalszych pozytywnych wyników w tej pracy, należało by stworzyć odpowiednie warunki dla istniejących przedsiębiorstw autobusowych przez rozszerzenie ich zakresu komunikacyjnego, gdyż — jak wykazała kilkuletnia praktyka — utrzymanie prawidłowej i regularnej komunikacji mogą zapewnić jedynie przedsiębiorstwa

silne pod względem kapitałowym i taborym i to pod warunkiem prowadzenia ich przez fachowców.

Utrzymanie zatem pewnych stałych warunków jest kardynalną zasadą stałego inwestowania kapitałów, niezającego prób i doświadczeń.

O ile chodzi o tabor samochodowy, w komunikacji pasażerskiej, zaznaczyć trzeba, że odpowiada on z małymi wyjątkami wymogom i potrzebami ruchu. W ciągu okresu koncesyjnego autobusy zastąpione zostały nowymi i dalsza ich wymiana postępuje naprzód, dając bezpieczeństwo ich pasażerom.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z częstotliwością ruchu

na poszczególnych odcinkach tras komunikacyjnych i rozplanowania ich na terenie województwa. W niektórych powiatach, brak jest zupełnie połączeń autobusowych tak, że ruch pasażerski obsługiwany jest przez trakcję konną. Charakterystyczną cechą jest iż konkurencja zarobkowości konnej wiadczą jest na liniach przedsiębiorstwa samochodowego PKP, mianowicie Radom — Szydłowiec — Kielce, gdzie ruch autobusowy nie odpowiada nasile-

niu pasażerskiemu na tej trasie. O ile chodzi o punktualność ruchu, Izba zauważyła, że jest on podstawą nowoczesnej komunikacji, lecz na przeszkodzie jej stoją poważne utrudnienia wynikające z nie prowadzonych robót konserwacyjnych, wzgl. renowacyjnych na drogach.

Przeszkody te są łatwe do usunięcia przez planowe uzgadnianie — pomiędzy odpowiednimi zarządami drogowymi — programu rocznego prac drogowych celem uniknięcia częściowego zamykania poszczególnych odcinków dróg.

W końcu swego wystąpienia, Izba zwróciła się do Urzędu wojewódzkiego o utworzenie nowych tras komunikacyjnych, mianowicie od-

linkach:
1) Kozienice — Gniwoszów, 2) Kielce — Busko — Solec — Szczucin — Dąbrowa — Farnów, 3) Częstochowa — Kłobuck, 4) Zawiercie — Ogrodzieniec — Klucze — Olkusz — Trzebnia — Kraków, 5) Zawiercie — Poręba — Siewierz, 6) Sosnowiec — Juliusz — Maczki — Szczakowa, 7) Czeladź — Miłowiec — Mała Dąbrówka — Katowice. uzasadniając potrzebę gospodarczą każdej linii i wysuwając spółki samochodowe, którym należałoby, zdaniem Izby, powierzyć ich eksploatację.

DZWONIMY!

Komitet Tygodnia szkoły powszechnej w Sosnowcu zwraca się z następującym apelem do społeczeństwa:

Pierwszy tydzień październikowy poświęcony jest propagandzie Towarzystwa budowy szkół powszechnych.

Zagłębie Dąbrowskie, które, jak mało ośrodków miejskich, jednocy harmonijnie wolny kapitał i pracę, wśród którego to środowiska i dzięki jemu mogą żyć i prosperować inne stany, jak świat urzędniczy, nauczycielski, kupiectwo i rzemiosło — to Zagłębie posiada wulkaniczną moc,

by w dniu szkoły powszechnej zdobyć się na wielki czyn obywatelski.

I wśród tych wszystkich stanów nie ma rodziny, której najwyższą troską nie było by dziecko. Może dziecko z kresów zachodnich ma szczęśliwsze warunki do bytowania, boć na przykład w sferze pracującej ułatwia kształcenie dzieci samorząd miejski, który na szkolnictwo powszechne łoży rocznie wiele, wiele tysięcy i przez to udostępnia naukę. Jednak gdy spojrzymy na mapę Polski i jej dalekie kresy i rozniestwienie geograficzne ludności, to przyjąć musimy do przekonania, że nie wszędzie może być tak jak u nas.

Mimo wielkich wysiłków całego państwa są jeszcze dzieci bez szkół, albo których szkoły pomieścić nie są w stanie ze względów budżetowych.

Zdecydowanie patrzymy na Zachód i jego kulturę.

Ramię wszystkich obywateli w trudzie i znoju dźwigać musimy nawet państwową ku górze; równać ku górze możemy tylko przez szkołę, która daje oświatę masom.

Skoro w państwie są jeszcze ośrodki bez-

szkolne, to rozumne, inteligentne społeczeństwo od kapitału po pracę w dniu Tygodnia szkoły powszechnej skupić powinno uwagę na dziecku.

Wyjdź na ulicę dzieci, wyjdź młodzież starsza i wyjdź dzwoniący w puszkę panie i panowie.

Oby w tym dniu każdy przechodzień rzucił grosz ofiarny na Towarzystwo budowy szkół powszechnych, których brak w kraju jeszcze tysiące.

Starsze pokolenie pamięta czasy gnębienia polskiej szkoły przez Niemców i Rosjan. Są jeszcze żywi świadkami strajku szkolnego o polską szkołę.

A dziś mamy wolną Polskę. Niechże w tej wolnej Polsce szkoła polska, ufundowana miłosierdziem i sercem wszystkich obywateli przygarnie wszystkie dzieci w państwie i ogrzeje ciepłem nauki.

Dzwonimy! Dzwonimy do dobrej woli, dzwoniemy do serc rycerskiego społeczeństwa naszego.

Ofiarujcie grosz dla Towarzystwa budowy szkół powszechnych!

Chcemy żyć bezpiecznie w granicach naszego państwa, chcemy pracować spokojnie, chcemy ładu i praworządności —

musimy więc dać światło i naukę masom.

Tylko kulturalne masy zrozumieć mogą istotę państwa, któremu potrzebny jest inteligentny, nowoczesnie wykształcony żołnierz.

Armia złożona z analfabetów zawsze przegrywa. Inteligentną armię stwarza szkoła.

Dzwonimy głośno — wołamy donośnie: Nie wszystkie dzieci w państwie mają jeszcze szkołę!

Węgiel z Zagłębia popłynie Przemszą i Wisłą

Sprawa usprawnienia Przemszy i Wisły oraz stan będących w toku i projektowanych w najbliższej przyszłości robót wodnych na tych dwóch rzekach

zainteresowała ostatnio żywo przemysł węglowy.

Zainteresowanie to pozostaje w związku z zamierzonym zwiększeniem ekspansji tego przemysłu na rynku krajowym, w celu zdobycia dla konsumcji węglowej tych okręgów, które dotychczas w małym stopniu korzystają z węgla jako paliwa, czy też jako źródła ener-

gii. Zainteresowanie to wiąże się również z szybko postępującą budową centralnego okręgu przemysłowego.

W związku z powyższym powołana została do życia specjalna komisja, która w dniach od 28 do 30 bm. objeździe Przemszę i Wisłę, celem ustalenia obecnego stanu tych rzek oraz sprawdzenia, czy i w jakim zakresie obecne warunki żeglugowe umożliwiają spław węgla na tych rzekach, na przestrzeni do Sandomierza.

Likwidacja cegielń polnych w Zagłębiu Dąbrowskim

W związku z przejawiającym się ostatnio niezdrowym objawem powstawania na terenie Zagłębia Dąbrowskiego licznych cegielń, nielegalnie produkujących cegłę ręczną, stwarzając w ten sposób poważną

Szacowanie gruntów POD BUDOWĘ KOLEI BOGOŹNIK — CZELADŹ.

W Zagłębiu bawi p. dr. Pisowicz, ekspert z Urzędu wojewódzkiego w Kielcach, który wraz z biegłymi z terenu Zagłębia szacuje wyłączone grunty pod budowę kolei normalnotorowej, którą budować będzie Tow. Eksploatacyjne „Tep” z Rogoźnik do Czeladzi.

Po ukończeniu prac związanych z oszacowaniem gruntów, właściciele otrzymają odszkodowanie za wyłączenie.

konkurencję dla właścicieli tego rodzaju przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe i ponoszących wszystkie inne świadczenia, Izba przemysłowo-handlowa zwróciła się w swoim czasie do starostwa powiatowego w Będzinie

o zlikwidowanie t. zw. cegielń polnych. Jak wynika z informacji władz administracyjnych, istniejący stan rzeczy uległ poprawie, gdyż z ogólnej liczby około 120 cegielń polowych, większość została już zlikwidowana. Na właścicieli pozostałych cegielń nałożono grzywny, przy równoczesnym zajęciu im narzędzi, służących do produkcji cegły.

Likwidacji nie uległy jedynie te cegielnie, które miały na celu wypalanie kilku czy kilkunastu tysięcy sztuk cegły dla własnych potrzeb właściciela.

W ten sposób, akcja nieuciecznej konkurencji wśród dostawców cegły na miejscowy rynek została zlikwidowana.

PIELEGNACJA RAK I N6G

Odciski

zgrubienia skóry, powrastane paznokcie itp. usuwa bezboleśnie przy pomocy specjalnych aparatów

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

Sosnowiec, 3-go Maja 15. telefon 62242

PEDICURE — MANICURE

DLA PAŃ I PANÓW

Egzaminy strażackie W OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W PIASKACH

Komisja egzaminacyjna powiatowego Związku straży pożarnych w Będzinie pod przewodnictwem st. instruktora p. N. Kałkowskiego składająca się z p. O. Lange zast. nacz. rejonu Sosnowiec, p. A. Zajdlera naczelnika rejonu Dąbrowa Górnicza, p. T. Jasińskiego naczelnika O.S.P. Grodziec, p. N. Madli naczelnika O.S.P. m. Czeladzi i p. inż. Z. Znowskiego naczelnika O.S.P. Piaski przeprowadziła w dniu 26 bm. egzaminy I stopnia wyszkolenia podstawowego.

Egzamin zdali pp.: Tuchowski Zygmunt, Osiński Cyprian, Mijałny Bolesław, Kostecki Henryk, Nowara Józef, Grabek Piotr, Ciszewski Stanisław, Czech Ludwik, Klimas Bronisław, Politała Bolesław, Odrobiński Mieczysław, Iwański Bolesław, Nawrocki Julian, Bierlet Józef, Kotulski Edward, Skuczeń Teofil, Ochman Wincenty, Piwoński Teofil, Stefański Władysław, Skula Władysław, Orpich Teofil, Więckowski Filip, Biń Ignacy, Misterski Jan.

Egzamin uzupełniający z ćwiczeń praktycznych zdali pp.: Kozioł Józef i Hatlapa Jan.

× NOWE BANKNOTY 100-ZŁOTO-WE. Począwszy od 1 października 1937 roku Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 100 zł., opatrzone podpisem Naczelnego Dyrektora Banku Polskiego dr. Leona Barańskiego, oraz datą 9 listopada 1934 r. Poza tymi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczym od znajdujących się obecnie w obiegu biletów 100 zł. II emisji z datą 2 czerwca 1932 r.

PROGRAM RADIOWY

KIEPURA ŚPIEWA DLA RADIOSŁUCHACZY

W niedzielę dnia 3 października rb. o godz. 12.15 rozgłoszenie Polskiego Radia transmitują koncert z sali Domu Katolickiego „Roma”, w czasie którego wystąpi mistrz Jan Kiepora. Dochód z koncertu przeznaczył Kiepora na Fundusz Obrony Narodowej.

ESTOŃSKI WIOLONCELISTA PRZED POLSKIM MIKROFONEM

Wymiana artystyczna między Polską a Estonią rozwija się pomyślnie. Dzięki tej wymianie słuchacze radiowi obu narodów mają możliwość wzajemnego zbliżenia się na polu artystycznym.

Jednym z takich koncertów wymiennych będzie występ estońskiego wioloncelisty Augusta Kariusa, profesora Konserwatorium muzycznego przed polskim mikrofonem. Audycja nadana będzie dnia 28 września, tj. we wtorek o godz. 19.15.

WTOREK 27 WRZEŚNIA

6.00 Sygnal czasu i pieśń poranna. 6.05 Orkiestra grenadierów gwardii angielskiej (płyty). 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół „Tratwy na Czeremoszu”. 14.40 Fragmenty z baletu „Petruszka” (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.26 Lekki koncert orkiestry policji państwowej. 13.00 Koncert żywych. 15.30 Orkiestra cygańska (płyty). 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Zagadka historyczna” audycja dla dzieci starszych. 16.20 Recital śpiewaczy H. Golacheinowej-Groniewskiej. 16.45 „W Maciejowicach” felieton. 17.00 Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej z Ciechocinka. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.15 „Przednówek” poezje Pawła Kubisa. 18.30 Siostry Burskie! Tadeusz Olisa (płyty). 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.04 „Będzie lepiej” skecz. 19.15 Recital wioloncelowy Augusta Kariusa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry wileńskiej z udziałem chóru Dana. 21.15 „Doktor Piotr” opowiadanie Stefana Żeromskiego. 22.00 Koncert kameralny zespołu instrumentalnego.



„Dzień chorych” W PARAFII NOWOSIELECKIEJ

Staraniem zarządu Pań Mił. św. Wincentego a Paulo 15 bm. odbyła się uroczystość „Dnia Chorych” w parafii nowosieleckiej w Sosnowcu.

Od godz. 7 rano zwożono cierpiących chorych i ociemniałych do spowiedzi i Komunii św. Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i wzniesionym kazaniem na temat „Ciepłiwosc w chorobie” odprawił proboszcz ks. Hen. drychowicki. Chorych po domach odwiedził z Panem Jezusem ks. pref. Matu-szek.

Po nabożeństwie w sali na plebanii przy stołach umajonych kwieciami zasiadło 31 nieszczęśliwych wśród których najraźniejszą była 90-letnia starszuszka. Panie członkinie same gościły przybyłych, darząc ciepłym słowem i gorącym śniadaniem.

O godz. 3 po poł. panie ze Stow. w towarzystwie druhen z S. M. Z. odwiedziły chorych w szpitalu na Pekinie, pawilonie gruźlików i dzieci w sierocińcu Siostr Jadwizanek, wszędzie znajdując wzorowy porządek i troskliwą opiekę. W dniu tym obdarowano 188 chorych słodyczkami, owocami i papierosami, zawieziono również sporo pierni i książek.

Wszystkim Paniom członkiniom czynnym i wapiącym za łaskawą pomoc i nadesłane dary w formie produktów lub pieniędzy, druhenom za gorliwą pracą oraz dyrektorowi Klimoschowi, firmę Babcock-Zielmiewski, za udzielenie komi na cały dzień dla wożenia i odwiedzania chorych, niech będzie podzięką modlitwa i za szczytami w oku nieszczęśliwych a od zarządy jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Prezydentka Janina Szulińska.

Najwybitniejsze siły artystyczne wystąpią podczas Festivalu Sztuki Polskiej

Jak wiadomo, uczestnicy Pierwszego Powszechnego Festivalu Sztuki Polskiej który odbędzie się w Warszawie w dn. od 2—10 października br., po uprzednim zapatrzeniu się w karty wstępu Festivalu, uzyskają prawo bezpłatnego wstępu na szereg imprez artystycznych wysokiej miary. Między innymi karty wstępu uprawniają będą do wysłuchania jednego z koncertów, zorganizowanych w czasie trwania Festivalu.

Koncertów takich będzie 10 — we wszystkie dni Festivalu.

Program ich i lista wykonawców jest już ustalona. Będzie z czego wybierać.

Pierwszy koncert, który odbędzie się w dniu otwarcia Festivalu w Konserwatorium o godz. 20 — to przede wszystkim dwa nazwiska światowej już sławy, a mianowicie

Ewa Bandrowska-Turska, nasza słynna śpiewaczka i Henryk Sztompka, znakomity odtwórca Chopina.

szczególnie dobrze znany słuchaczom Polskiego Radia.

3 października w Filharmonii o godz. 15 grać będzie orkiestra symfoniczna Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozmińskiego, a poza tym wystąpią tak popularni soliści, jak laureat ostatniego konkursu chopinowskiego, Witold Małcużyński, dobrze znana radiosłuchaczom śpiewaczka Aniela Szeleńska i wybitny wiolonczelista Kazimierz Wilkomirski. Nader uroczajony będzie program koncertu, który odbędzie się 4 października w Konserwatorium o godz. 8 wiecz., gdzie wystąpią:

wybijający się pianista i kompozytor Jan Ekier, młody bas E. Bender,

a poza tym miejskie Koło Śpiewacze i „Kwartet Polski”.

Zwolennicy Ewy Bandrowskiej-Turskiej będą mogli ją usłyszeć również na koncercie w Filharmonii w dniu 5 października o godz. 8 wiecz. Orkiestrą symfoniczną Polskiego Radia dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg. Jako solistka wystąpi znana skrzypaczka Irena Dubiska.

6 października wieczorem w Konserwatorium wystąpi

prof. Zbigniew Drzewiecki, (fortepian), kwartet smyczkowy P. R. trio fortepianowe i śpiewaczka L. Fariaszewska.

Wybitne nazwiska obejmuje program koncertu w Filharmonii w dniu 7 października. Przy fortepianie ujrzymy Zofię Rabcewiczową, w części wokalne wystąpi znakomita Wanda Wermińska, orkiestrą symfoniczną P. R. dyrygować będzie ponownie Grzegorz Fitelberg. Nie mniej atrakcyjnie zapowiada się program koncertu w tej samej sali 8 października. Symfoniczną orkiestrą Filharmonii kierować będzie Walerian Bierdziejew, solistami będą

prof. Józef Turczyński (fortepian) i skrzypaczka Eugenia Umińska.

W przedostatnim dniu Festivalu odbędą się aż dwa koncerty. Koncert muzyki popularnej w sali Wielkiej Rewii o godz. 4 po poł. zgrupowani takich solistów jak

A. Szeleńska, S. Godlewska, M. Janowski i K. Czekotowski, przygrywać zaś będzie mała orkiestra

Przemysłnicy z Czeladzi

UJĘCI PRZEZ STRAŻ GRANICZNĄ

W pobliżu omentarza w kolonii Karol Emanuel straż graniczna ujęła trzech przemysłników z Czeladzi: Władysława Farnika (Gródziecka 7), Józefa Zientala (Reymonta 8) i Józefa Bajerskiego. Przemysłnikom odebrano 170 zapalniczek, wartości około 1500 zł., większą ilość maszynek do strzyżenia włosów, zegary stolowe, nakrycia stolowe, żyteletki itp.

W drodze na posterunek straży Bajerski zbiegł i został ponownie zatrzymany w Czeladzi.

W toku dochodzeń ustalono, że ujęci przemysłnicy byli głównymi dostawcami zapalniczek.

P. R. pod batutą popularnego Żdzisława Górczyńskiego. Wystąpi tu również chór P. R. W koncercie muzyki poważnej w Konserwatorium o godz. 20 weźmie udział słynny w całej Europie

Poznański Chór Katedralny pod dyr. ks. W. Gieburowskiego, oraz zespół smyczkowy Państwowego Kon-

serwatorium w Warszawie.

W dniu zamknięcia Festivalu odbędzie się ostatni koncert o godz. 15 w Filharmonii. Mieczysław Mierzejowski dyrygować będzie ork. symf. Filh. Warszawskiej, poza tym wystąpi pianista P. Lewicki i śpiewaczka M. Karwowska oraz chór Warszawskiego Koła śpiewaczego pod dyr. T. Czudowskiego.

52 tys. ogródków działkowych w Polsce V wszechpolski kongres działkowców

W niedzielę rozpoczął się w Warszawie V ogólnopolski kongres Towarzystwa ogrodników działkowych. Na kongres

przybyło przeszło 500 delegatów, a poza tym dwa tysiące członków Towarzystwa ze wszystkich województw.

Zjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele Zbawiciela, po którym odbyła się uroczystość poświęcenia standardu okręgu warszawskiego Towarzystwa.

Po nabożeństwie uczestnicy kongresu udali się na Pole wyścigowe, skąd wyruszył na miasto pochód propagandowy działkowców.

Defiladę działkowców przyjmował min. Kościalski w towarzystwie prezydenta Starzyńskiego i przewodni Towarzystwa.

W defiladzie brały udział grupy regionalne w strojach ludowych, działwa, liczne rzesze „działkowców”, oraz

20 wozów udekorowanych kwiatami, warzywami, narzędziami rolniczymi, będących naocznym dowodem pożytku,

jakie dają ogródki działkowe.

Niektóre, szczególnie pomysłowo udekorowane wozy wzbudzały entuzjazm wśród licznych rzesz. Po obu stronach pochodu niesiono zielono-zielone flagi na długich tykach, będące symbolem słońca i roślin. Po przejściu defilady trybuna i plac przed nią były grubo zasłane najróżniejszymi kwiatami, jakie „działkowcy” przywieźli ze swoich ogródków, i które rzucili w hołdzie protektorowi kongresu p. min. Kościalskiemu.

Po południu w sali Rady miejskiej rozpoczęły się obrady kongresu.

Wczoraj toczyły się dalsze obrady kongresu. Na marginesie ostatniego kongresu wspomnieć należy, że

obecnie mamy w Polsce 52.000 ogródków działkowych.

co w porównaniu z 1.500.000 takich ogródków w Niemczech jest cyfrą wprawdzie nie wielką, ale w zestawieniu z 6.000 działkowców w Polsce w 1931 roku stanowi pokaźny wzrost.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Eksport węgla w pierwszej połowie września rb.

W pierwszej połowie września rb. eksport węgla kamiennego z Polski w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia zmniejszył się o 9 tys. ton i wynosił 467 tys. ton.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie wynosił 45 tys. ton, a zatem wzrósł o 11 tys., przy czym wzrost ten nastąpił wyłącznie do Austrii. Eksport na rynki skandynawskie zwiększył się o 29 tys. ton i wynosił 139 tys. ton. Wzrost wywozu objął wszystkie kraje tej grupy rynków; natomiast

wywóz na rynki bałtyckie zmniejszył się o 2 tys. ton

i wynosił 7 tys. ton. Należy zauważyć, że w okresie sprawozdawczym wysłano — po pełnej przerwie — ładunek węgla w wysokości 2 tys. ton do Estonii.

Eksport węgla na rynki zachodnio-europejskie zmniejszył się o 15 tys. ton i wyniósł 105 tys. ton. Spadek wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się pewnym osłabieniem wysyłek do Francji i Szwajcarii. Na rynki południowo-europejskie wywieziono węgla 56 tys. ton, czyli o 18 tys. ton mniej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

Spadek wywozu tłumaczy się głównie trudnościami w otrzymaniu odpowiedniego towaru.

Na rynki pozaeuropejskie węgla nie eksportowano.

Wysyłki do Gdańska wzrosły i wyniosły 19 tys. ton, natomiast odbiór węgla okrętowego zmalał i stanowił 45 tys. ton, przeładunek węgla w portach Gdynia — Gdańsk spadł o 18 tys. i wynosił 378 tys. ton, z czego na Gdynię przypada 240 tys. ton a na Gdańsk 138 tys. t.

Kronika gospodarcza

BANK POLSKI NA BUDOWĘ GMACHU SZKOLNICTWA SPÓŁDZIELCZEGO. Na ostatnim posiedzeniu rady Banku Polskiego postanowiono udzielić subwencji w sumie 15 tysięcy złotych na budowę gmachu szkolnictwa spółdzielczego na Żoliborzu.

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ NOWYCH ZAPALNICZEK. Spółka eksploatująca monopol zapalniczy przystąpiła ostatnio do produkcji i hurtowej sprzedaży zapalniczek. Cena tych zapalniczek łącznie ze stemplem przy jednorazowym nabyciu wynosi za tuzin 45,20 zł., przy kupnie 5 tuzinów cena zapalniczek wynosi 42 zł. za tuzin, a przy 10 tuzinach — 40,80 zł. za tuzin. W sprzedaży detalicznej cena zapalniczek nie może przekraczać 4 zł. Z dniem 30 września rb. upływa termin zgłaszania starych zapalniczek do ostemplowania.

Posiadanie po tym terminie zapalniczek nie zaopatrzonej w znaczek podatkowy podlegać będzie karze.

SPÓŁDZIELCZY WYWÓZ MASŁA ZA 8 MIESIĘCY RB. Jak wynika z zestawienia w zestawieniu, wywóz masła za 8 miesięcy rb. wynosi 4.770 tys. kg., gdy w tymże okresie roku ubiegłego wywieziono 6.927 tys. kg., czyli mamy około 30% spadku. Zmniejszenie wywozu tłumaczone jest zarówno zmniejszeniem dostawy mleka z powodu suszy, jak i zaostrzeniem przepisów wywozowych z powodu wprowadzenia nowych rozporządzeń standardyzacyjnych. Analizując kierunki wywozu trzeba stwierdzić, że w dalszym ciągu największym odbiorcą pozostają Anglia, a na drugim miejscu Niemcy. Należy podkreślić, że wywóz masła w roku bieżącym skoncentrowano wyłącznie w rękach organizacji spółdzielczych.

× **DOWBORCZYCY!** Komitet organizacyjny Stowarzyszenia Dowborczyków w Sosnowcu „Ku chwale Ojczyzny” zawiadamia, że sekretariat Komitetu czynny jest w środy od godz. 19.30 do 21 w nowym lokalu sekretariatu Zw. b. O.A.P. 1914—21 r. w Domu Społecznym pokój nr. 17-18 przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu.

× **ZA NIELEGALNE WYDOBYWANIE WĘGLA.** Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawę mieszkańców Klimontowa, oskarżonych o nielegalne wydobycie węgla z terenów

należących do Tow. Sosnowieckiego. W wyniku rozprawy Sąd skazał Józefa Chmielewskiego, Władysława Opalka, Kacpra Synowca, Antoniego Wyrwała, Franciszka Janasa, Józefa Oprycha i Władysława Gwiazdę po trzy tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na lat 3.

× **KRADZIEŻ UBRANIA.** Otylia Machura, zamieszkała w Sosnowcu (Stara 10) skradła Czesławowi Kubasiłkowi ubranie, wartości 25 zł. Policja urowadzi dochodzenie.

NA EKRANIE WŁADCA W KINIE „ZAGŁĘBIE”

Bywają filmy, o których się mówi już wtedy, gdy są zaledwie w stadium wstępnych przygotowań. Do tych filmów należy „Władca”, o którym słyszeliśmy dużo zanim ujrzeliśmy go na ekranie kina „Zagłębie”.

„Władca” to film, który triumfalnie wkroczył na ekrany całego świata, zbierając same laury, pochwały, superlatywy. Na V Międzynarodowej Wystawie Sztuki Filmowej w Wenecji, Emil Jannings, główny odtwórca filmu „Władca”, największy tragik świata, otrzymał puchar za ten film, który reprezentuje najwyższy poziom produkcji niemieckiej.

Prasa angielska, po premierze „Władcy” w Londynie, wypowiedziała się, że „Jannings jest geniuszem”, co w Anglii nastrojonej tak bardzo krytycznie do wszystkiego co obce jest pochwałą wyjątkową.

Film ten osnuty na tle sztuki Gerharda Hauptmanna pt. „Przed Zachodem Słońca”, to dzieje przemysłowca, człowieka pracy, twórcy potężnych zakładów, który u schyłku życia spotyka wielką i prawdziwą miłość, a wraz z nią i drugą młodość.

Partnerką Janningsa jest młoda, utalentowana Marianna Hoppe, która bynajmniej przy tym geniuszu nie schodzi na drugi plan

Skazanie

PASERÓW ROWEROWYCH

Dwaj bracia Franciszek Kmiecik zamieszkały w Klimontowie i Jan Kmiecik zam. w Zagórzcu z zawodu ślusarze weszli w porozumienie z szajką złodziei rowerowych z terenu Zagłębia, od których odkupywali po b. niskiej cenie skradzione rowery. Następnie rowery przemaslowywali i sprzedawali je na Górnym Śląsku.

Wczoraj obaj bracia zostali przez Sąd okręgowy w Sosnowcu skazani za trudnienie się paserstwem po 6 miesięcy więzienia i 200 zł. grzywny.

Fatalny wypadek PIJANEGO PRZECHODNIA

Mieszkaniec Sosnowca Antoni Kowalski (Kołataja 1), przechodząc po pijanemu ulicą Małachowskiego w pewnej chwili potknął się i uderzył ręką w szybę.

Kowalskiego, któremu szkło poraniło dotkliwie rękę przewieziono w stanie groźnym na kurację do szpitala.

× **SKAZANIE KIESZONKOWCA.** W hollu dworca kolejowego w Sosnowcu zatrzymano 18-letniego żyda Ieka Gincberga (Sosnowiec, Wysoka 3) na granicznym uczynku kradzieży kieszonkowej. Gincberg mianowicie wyciągnął bezdennemu 77-letniemu Wincentemu Golbie pieniądze w kwocie 17 zł., które Golba otrzymał z opieki społecznej jako zapomóg na życie. Gincberg został wczoraj skazany przez Sąd okręgowy w Sosnowcu na 6 miesięcy więzienia.

× **OKRADAŁ STRAŻ POŻARNĄ.** Były członek ochotniczej straży pożarnej w Sosnowcu Jan Skorus (Sosnowiec, Grochowa 13) stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu jako oskarżony o przywłaszczenie niektórych przedmiotów, będących własnością straży. M. in. skradł z wleży strażackiej drut, wartości 20 zł. Sąd skazał Skorusa na 1 miesiąc aresztu.

OD KOGO?

Niezadowolony zapytuje matkę ucznia: — Po kim odziedziczył ten chłopiec takie pragnienie wiedzy?

Matka: Wiedzę po mnie, pragnienie po ojcu.

OSTROŻNY

— W jakim celu trzymasz papugę przy łóżku?

— Dla własnej kontroli. Chcę wiedzieć, co mówię przez sen.

W SĄDZIE

Przed sądem w Paryżu staje złodziej kieszonkowy. Sędzia ogłasza wyrok: cztery miesiące więzienia.

Złodziej: Prosiłbym o odroczenie kary aż do zamknięcia wystawy.

Sędzia: Z jakich względów? Złodziej: Zawodowy!

KRONIKA OLKUSZA

Wszyscy prac. fabr. „Olkusz” należą do LOPP.

W niedzielnej uroczystości w Olkuszach z okazji rozpoczęcia „Tygodnia L. O.P.P.” wzięli udział pracownicy fabryki „Olkusz”.

Należy podkreślić, że oprócz urzędników, do LOPP należą wszyscy robotnicy fabryki „Olkusz” w liczbie 1900 osób. Wśród defilujących organizacyj w niedzielę, brali udział pracownicy fabryki wraz z drużynami odkażającymi i ratowniczymi, oraz około stu członków na rowerach.

Przemówienie na rynku wygłosił dr. Lapiński.

Niebezpiecznie pobity PRZEZ TEŚCIÓW

W Parąbce, gm. Jangrot niebezpiecznie został pobity przez swych teściów: Kaepa i Annę Kubików, oraz ich córkę Dorotę, zięć Kubików Władysław Zaręba, którego w dość groźnym stanie przewieziono do szpitala.

Zarębę pobito motykami na tle rodzinnych nieporozumień.

× OSOBISTE. W kościele parafialnym w Zawalowie (pow. Hrubieszowski) odbył się ślub p. Stanisława Beliny-Prażmowskiego z Bolesławia k. Olkusza - p. Haliną Lachmanówną, b. instruktorką Kół gospodyń wiejskich pow. Olkuskiego.

× „DZIEŃ REZERWISTY”. Jutro o godz. 19 w sali Rady powiatowej w Olkuszach odbędzie się zebranie w sprawie zorganizowania uroczystości „Dnia Rezerwisty”.

× POŻAR W JERZMANOWICACH. Wskutek wadliwej budowy komina - wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Gąsiora w Jerzmanowicach, gm. Sułchowo. Pastwą ognia oprócz budynków, padły sprzęty domowe, krowa i cielę.

SPORT

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W CZELADZI

W Czeladzi odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne o puchar dyr. Przedpelskiego i dyr. Herdebaut.

Wyniki techniczne są następujące:
 Panie: 60 m. — Jaročka 8.5, 100 m. — Jaročka 13.8, 200 m. — Jaročka 30, 900 m. — Kozarska 13.14.8, 4x100 m. — Sokół 64.2, w zryw — Pitalanka 1.25, w dal Jaročka 4.12, w dal z miejca — Serafinówna 2.23, dysk — Kubisińska 25.23, kula — Pawelczykowa 7.43.
 Panowie: 100 m. „Pomirski” 12 110 pt. — Mucha 17.5, 200 m. — Pomirski 25.4, 400 m. — Hytryk 58.7, 900 m. — Hytryk 2.15.8, 1500 m. — Hytryk 4.45.7, 5000 m. — Szkoł 17.11.7, 4x100 m. — Sokół 1 43.4, w zryw — Mucha 166, w dal — Mucha 607, trójskok — Mucha 12.55, dysk — Mucha 32.0, oszczep — Mucha 45.13, granat (800gr.) — Trzaski 55 m., kula — Mucha 10.50 m.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Sokół (113 pkt.) przed ATS (64 pkt.) i CKS (9 pkt.), zdobywając tym samym na własność puchar ufundowany przez dyr. Przedpelskiego.

Puchar ofiarowany przez dyr. Herdebaut dla najlepszego sportowca zdobył Mucha, który zgarnął lwia część pierwszych miejsc.

Sprawną organizacją zawodów spoczywała w rękach p. Barana.

MISTRZOSTWA TENISOWE ZAGŁĘBIA

Na kortach Unii w Sosnowcu odbył się dwudniowy turniej tenisowy o mistrzostwo Zagłębia.

W finale gry pojedynczej panów sensacją była porażka faworyta Mrokovskiego z kolegą klubowym Knappem 6:3, 1:6, 5:6, 7:9.

Mistrznią wśród pań została p. Hallińska bijąc p. Segnowną 8:6, 7:5.

Gra podwójna panów: para Knap, Siński pokonała parę Mrokowski — Gliń 6:4, 6:3.

W grze mieszanej mistrzostwo zdobyli Hallińska, Mrokowski, zwyciężając Dąbrowiczową i Sińskiego 6:2, 3:6, 6:3.

BRYNICA — SKRA 1:00 (0:5)

W Czeszowie Brynica pokonała Skrę 1:0. Sędziował p. Woźniak.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligi okręgowej przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	4	8	17.6
Unia	5	6	22.9
Sarmacja	4	6	11.5
CKS	4	6	13.9
Warta	4	4	14.0
Brynica	5	4	8.13
Czeszów	4	4	6.18
Skra	5	1	7.16
Tęcza	4	1	5.22

Po ostatnich rozgrywkach na czele tabeli utrzymało się Zagłębie, na drugie miejsce dzięki lepszym stosunkowi bramek wysunęła się Unia.

Kluby częstochowskie kroczą od początku rozgrywek zdecydowanie u szarego końca tabeli.

CZY POWSTANIE LIGA B?

Przy udziale delegatów Śmigłego, Brygady, Gryfu, Rowery, Dębu, Unii, Strzelca z Janowej Doliny i WKS-u z Grodna, a więc klubów, które walczyły w tegorocznej batalii o wejście do ligi odbyła się w ubiegłą niedzielę w Czeszowie z inicjatywy Brygady konferencja w sprawie utworzenia państwowej ligi B. Brak było zaproszonych delegatów klubów Podgórze, Naprzodu, Union Touringu i HCF.

Na wspólnej konferencji postanowiono zwrócić do poszczególnych OZPN-ów o utworzenie państwowej ligi B. Ponadto zainteresowane kluby przesyłały wspólny memoriał do PZPN i PUWF o poparcie projektu. Za tym wnioskiem gorąco przemawiali delegaci kresów, twierdząc że ta koncepcja ożywi życie

sportowe, gdyż będzie pewnego rodzaju sensacją i przyczyni się do spopularyzowania piłki. Na zakończenie postanowiono działać nadal wspólnie nawet w wypadku zakwalifikowania się do ligi Brygady, względnie Śmigłego.

TENISOWE ZAWODY ZESPÓŁÓW URZĘDNICZYCH

W dniach 25 i 26 bm. na kortach przy hucie Katarzyna odbyły się zawody tenisowe pomiędzy zespołami urzędniczymi h. Katarzyna a Elektrownią Okręgową, które dały wynik 11:2 dla zespołu h. Katarzyna.

Nadmienić należy, że zawody odbyły się w bardzo miłym nastroju, zacieśniając nawiązany kontakt towarzyski. Życzyć należy, aby więcej takich zawodów urządzano, wszak tylu mamy miłośników białego sportu, gdyż prawie przy każdym zakładzie istnieje korty.

ZW. REZERWISTÓW (Olkusz) — STRZELEC (Wolbrun) 3:0.

Niedzielne zawody piłki nożnej w Olkuszach zakończyły się zwycięstwem KS Zw. rezerwistów w stosunku 3:0 (2:0).

Pokazowa lekcja gimnastyki p. N. Bukha w Katowicach

Niepowszednią przyjemność sprawily widzom lekcje gimnastyki, przeprowadzone w ubiegłą sobotę w Katowicach przez p. N. Bukha. Sam, niski, dość tęgawy i szpakowaty, wprowadził swoją drużynę dziarskim krokiem na boisko, z zachowaniem ceremoniału imprez o skali międzynarodowej.

Widzieliśmy dwie lekcje: żeńską i męską; z tego pierwsza składała się z dwóch fragmentów, druga przeprowadzona w podobny sposób z dodaniem ćwiczeń na przyrządach. Fragment pierwszy obu lekcji obejmował ćwiczenia wolne kształtujące, drugi ćwiczenia tułowiu wykonane we wszystkich płaszczyznach i ćwiczenia koordynacyjne.

Gibkość, siła i zręczność — te trzy podstawowe elementy metody p. Bukha zostały w sposób bardzo efektowny uwidocznione. Obok spokojnej pracy mięśni, ruchy wykonywane były wprost z rytmiczną dokładnością. Jedne ćwiczenia wślizgiwały się niepostrzeżenie w następne, redukując czas przeznaczony na ewentualne przerwy lub przybieranie nowej postawy.

Ćwiczenia pań poza pozorną prostotą, wymagały maksimum ekspresji i doskonałego opanowania wszystkich elementów gestu. Nadzwyczaj rzadkie u kobiet połączenie siły z wdziękiem, rzucalo się w oczy nawet najmniej wtajemniczonym.

Najwięcej entuzjazmu wywołały ćwiczenia stosowane panów: precyzyjnie wykonane o wyraźnym akcentowanych punktach wytrzymywania pozycji, robily chwilami wrażenie akrobatyki.

Wracając do samej metody, to stwierdzić należy znaczny postęp w jej ewolucji, przynajmniej w stosunku do tej formy, którą mialem możność oglądać dwanaście lat temu. Zwolnienie tempa ćwiczeń wyszło tylko na korzyść i umożliwilo szersze zastosowanie ćwiczeń. Bez zmiany natomiast pozostał stosunek do ćwiczeń oddechowych, wykonywanych niestety na komendę, mimo opinii fizjologów, respektowanej przez praktyków całego świata.

Reasumując ogólne wrażenie z pokazu to była to impreza bardzo udana i o dużym znaczeniu propagandowym dla najmniej popularnej gałęzi wychowania fizycznego.

Ćwiczenia pań poza pozorną prostotą, wymagały maksimum ekspresji i doskonałego opanowania wszystkich elementów gestu.

Najwięcej entuzjazmu wywołały ćwiczenia stosowane panów: precyzyjnie wykonane o wyraźnym akcentowanych punktach wytrzymywania pozycji, robily chwilami wrażenie akrobatyki.

Wracając do samej metody, to stwierdzić należy znaczny postęp w jej ewolucji, przynajmniej w stosunku do tej formy, którą mialem możność oglądać dwanaście lat temu. Zwolnienie tempa ćwiczeń wyszło tylko na korzyść i umożliwilo szersze zastosowanie ćwiczeń.

Bez zmiany natomiast pozostał stosunek do ćwiczeń oddechowych, wykonywanych niestety na komendę, mimo opinii fizjologów, respektowanej przez praktyków całego świata.

Reasumując ogólne wrażenie z pokazu to była to impreza bardzo udana i o dużym znaczeniu propagandowym dla najmniej popularnej gałęzi wychowania fizycznego.

Ćwiczenia pań poza pozorną prostotą, wymagały maksimum ekspresji i doskonałego opanowania wszystkich elementów gestu.

Najwięcej entuzjazmu wywołały ćwiczenia stosowane panów: precyzyjnie wykonane o wyraźnym akcentowanych punktach wytrzymywania pozycji, robily chwilami wrażenie akrobatyki.

Wracając do samej metody, to stwierdzić należy znaczny postęp w jej ewolucji, przynajmniej w stosunku do tej formy, którą mialem możność oglądać dwanaście lat temu. Zwolnienie tempa ćwiczeń wyszło tylko na korzyść i umożliwilo szersze zastosowanie ćwiczeń.

Bez zmiany natomiast pozostał stosunek do ćwiczeń oddechowych, wykonywanych niestety na komendę, mimo opinii fizjologów, respektowanej przez praktyków całego świata.

Reasumując ogólne wrażenie z pokazu to była to impreza bardzo udana i o dużym znaczeniu propagandowym dla najmniej popularnej gałęzi wychowania fizycznego.

Ćwiczenia pań poza pozorną prostotą, wymagały maksimum ekspresji i doskonałego opanowania wszystkich elementów gestu.

Najwięcej entuzjazmu wywołały ćwiczenia stosowane panów: precyzyjnie wykonane o wyraźnym akcentowanych punktach wytrzymywania pozycji, robily chwilami wrażenie akrobatyki.

Wracając do samej metody, to stwierdzić należy znaczny postęp w jej ewolucji, przynajmniej w stosunku do tej formy, którą mialem możność oglądać dwanaście lat temu.

Z CAŁEJ POLSKI

2700 STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW PROSI PREMIERA O INTERWENCJE

W zakładach Schloesserowskiej Manufaktu ry w Ozorkowie, dzierżawionej przez Fogla, oraz w drugiej jego fabryce, od pięciu tygodni strajkuje, okupując zabudowania, 2700 robotników. Ponieważ wszelkie rokowania nie doprowadziły do porozumienia, a nawet interwencja inspektorów pracy nie odniosła skutku, robotnicy wysłali memoriał do p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego, wzywając go do zajęcia się ich losem i spowodowanie likwidacji zatargu na korzyść robotników, tj. według orzeczenia komisji rozjemczej. Drugi list wysłał do p. premiera proboszcz parafii ozorkowskiej, ks. Stypułkowski, prosząc również o interwencję w likwidacji strajku.

SAMOLOT LĄDOWAŁ NA WYSPIE

Samoloty, które brały udział w niedzielnej uroczystości na lotnisku mokotowskim w Warszawie, rozleciały się do swych macierzystych aeroklubów, do których były przydzielone. Do Torunia odleciało 7 maszyn, z których 5 leciały wspólnie w szyku trójkowym. Trójka ta szczęśliwie przybyła do Torunia i wykonała kilka okrążeń nad miastem. W tym samym czasie jeden z trzech samolotów skutkiem defektu w motorze zmuszony był lądować, a z powodu znacznej odległości nie mógł dolecieć do lotniska. Pilot, aby nie spaść na domy skierował samolot na Wisłę usiłując wylądować na piaszczystej Łasze, co mu się jednak nie udało i wobec tego wylądował na wyspie wiślanej zwanej Kępą Bazarową przy czym rozbił podwozie i uszkodził kadłub. Załogę tworzyli: pilot pochodzący z Mindak i lecący z nim jako pasażer porucznik pilot Sławiński. Wyszli oni bez szwanku. Maszyna był samolot RWD-8 ofiarowany przez górników w Chorzowie na Górnym Śląsku.

SKAZANIE ADWOKATA ZA ZNIESŁAWIENIE SĘDZIEGO

Przed sądem grodzkim w Baranowicach odbyła się rozprawa karna przeciwko adwokatowi, Szapira Józefowi, żydowi, oskarżonemu o zniesławienie sędziego sądu grodzkiego. Zeznawali w charakterze świadków sędziowie i urzędnicy sądu oraz adwokaci. Wyrokiem wymierzonym wstępnie sądu adwokat, Szapira Józef, zasądzony został na dwa tygodnie aresztu z zamianą na 500 zł, nadto na 500 zł grzywny, łącznie na 1000 zł i 50 zł kosztów sądowych.

ARESZTOWANIE TAJEMNICZEGO ZEGARMISTRZA

Straż graniczna aresztowała w pobliżu granicy polsko - rumuńskiej w Śniatynie tajemniczego osobnika, podającego się za obywatela jugosłowiańskiego, Talicza Halima, rzekomo zegarmistrza z Zagrzebia. Aresztowany przedostał się do Polski bez wymaganych dowodów i nie mógł wyjaśnić celu przybycia do Polski. Podjęte zostało dochodzenie dla ustalenia tożsamości przemytnika.

Kupując buty TRZEBA POSTARAĆ SIĘ O KONIA

Wielkie manewry armii francuskiej, przeprowadzone w Normandii, są wciąż jeszcze tematem licznych anegdot z życia wybitnych francuskich i angielskich mężów stanu, którzy wzięli udział w tych ćwiczeniach. O ministrze Deladier krąży taka opowieść: Minister wybrał się na manewry w nowitofskich butach, które po kilkugodzinnym marszu zaczęły go uwierać. Do kulejącego ministra podszedł generał Gamelin, pytając o przyczynę niedomagania. „Nie wiem, co to jest — odparł minister. — Kupiłem nowe buty i uwierają mnie”. Na to generał: „Zaraz to panu wythamczę. Kupując buty, równocześnie trzeba postarać się o konia”.

Wulkany na usługach przemysłu

Miasto bez kominów

W Toskanii, na południe od Florencji i Pizy, znajduje się bazar włoskich gejzerów, w języku miejscowym zwanych „fumarolami”. Ta 150 km. kwadratowych licząca okolica przed milionami lat pokryta była kraterami wyciecznych ogniem wulkanów. Z licznych szczelin i otworów w ziemi wydobywają się obecnie olbrzymie ilości pary wodnej, a od czasu do czasu i strumienie gorącej wody.

Siła, z jaką wydatkuje się z pod ziemi para, wynosi przeszło 1 atmosferę. Przy odpowiednim zamknięciu takiej fumaroli i uregulowaniu swobodnego poniekąd wydobywania się pary — otrzymać można ciśnienie około 100 atmosfer. Podobne źródła pary znajdują się oprócz Toskanii jeszcze tylko w Japonii i w Islandii, te ostatnie nie są jednakże tak dogodnie dla eksploatacji jak fumarole włoskie.

Na pomysł wykorzystania gorących źródeł we Włoszech wpadł w roku 1818 inżynier Fran-

ciszek de Larderel, którego mianem, w uczczeniu wielkopomnych zasług, ohrzczoneo jedną z miejscowości w okolicy źródeł tokańskich. Larderel był pierwszy, który

poddał myśl wykorzystania energii tkwiącej w gejzerach włoskich do celów przemysłowych.

Jemu zawdzięcza technika ten nowy rodzaj siły mechanicznej. Po raz pierwszy jednak użyto siły pary wodnej ze źródeł tokańskich w celu przemysłowym dopiero w wieku XX, budując potężne turbiny o bardzo niskim ciśnieniu.

W roku 1917 dostarczył okręg Larderello przeszło 9000 kilowatów energii elektrycznej, wytworzonej przy pomocy turbin poruszanych parą z tokańskich źródeł. Mniej więcej 3000 kilowatów dostarczyły okręgi: Sernazano, Castelnouwo i Lago. Równocześnie z wywierconych w ziemi otworów, z których tryskała gorąca woda i strumienie pary wodnej

pobierano około miliona kilogramów pary w ciągu godziny.

Przy pomocy tej siły znaczną część prowincji tokańskiej zaopatrzone w światło elektryczne i oddano do użytku sieć podną do motorów w miejscowych fabrykach i warsztatach mechanicznych.

W ciekawy sposób wyzyskała swe źródła podziemnej pary i wody gorącej Islandia. W stołicy wyspy Reykjavik, wszystkie domy posiadają centralne ogrzewanie i piece kuchenne „opalane” parą z gejzerów.

Domy buduje się zatem bez kominów. Jest to więc bodaj jedyne na świecie miasto, w którym mieszkańcy nie odczuwają zmyru sadzy i dymu unoszących się ciężkimi chmurami ponad ulicami.

Z CAŁEJ POLSKI

2700 STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW PROSI PREMIERA O INTERWENCJE

W zakładach Schloesserowskiej Manufaktu ry w Ozorkowie, dzierżawionej przez Fogla, oraz w drugiej jego fabryce, od pięciu tygodni strajkuje, okupując zabudowania, 2700 robotników. Ponieważ wszelkie rokowania nie doprowadziły do porozumienia, a nawet interwencja inspektorów pracy nie odniosła skutku, robotnicy wysłali memoriał do p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego, wzywając go do zajęcia się ich losem i spowodowanie likwidacji zatargu na korzyść robotników, tj. według orzeczenia komisji rozjemczej. Drugi list wysłał do p. premiera proboszcz parafii ozorkowskiej, ks. Stypułkowski, prosząc również o interwencję w likwidacji strajku.

SAMOLOT LĄDOWAŁ NA WYSPIE

Samoloty, które brały udział w niedzielnej uroczystości na lotnisku mokotowskim w Warszawie, rozleciały się do swych macierzystych aeroklubów, do których były przydzielone. Do Torunia odleciało 7 maszyn, z których 5 leciały wspólnie w szyku trójkowym. Trójka ta szczęśliwie przybyła do Torunia i wykonała kilka okrążeń nad miastem. W tym samym czasie jeden z trzech samolotów skutkiem defektu w motorze zmuszony był lądować, a z powodu znacznej odległości nie mógł dolecieć do lotniska. Pilot, aby nie spaść na domy skierował samolot na Wisłę usiłując wylądować na piaszczystej Łasze, co mu się jednak nie udało i wobec tego wylądował na wyspie wiślanej zwanej Kępą Bazarową przy czym rozbił podwozie i uszkodził kadłub. Załogę tworzyli: pilot pochodzący z Mindak i lecący z nim jako pasażer porucznik pilot Sławiński. Wyszli oni bez szwanku. Maszyna był samolot RWD-8 ofiarowany przez górników w Chorzowie na Górnym Śląsku.

SKAZANIE ADWOKATA ZA ZNIESŁAWIENIE SĘDZIEGO

Przed sądem grodzkim w Baranowicach odbyła się rozprawa karna przeciwko adwokatowi, Szapira Józefowi, żydowi, oskarżonemu o zniesławienie sędziego sądu grodzkiego. Zeznawali w charakterze świadków sędziowie i urzędnicy sądu oraz adwokaci. Wyrokiem wymierzonym wstępnie sądu adwokat, Szapira Józef, zasądzony został na dwa tygodnie aresztu z zamianą na 500 zł, nadto na 500 zł grzywny, łącznie na 1000 zł i 50 zł kosztów sądowych.

ARESZTOWANIE TAJEMNICZEGO ZEGARMISTRZA

Straż graniczna aresztowała w pobliżu granicy polsko - rumuńskiej w Śniatynie tajemniczego osobnika, podającego się za obywatela jugosłowiańskiego, Talicza Halima, rzekomo zegarmistrza z Zagrzebia. Aresztowany przedostał się do Polski bez wymaganych dowodów i nie mógł wyjaśnić celu przybycia do Polski. Podjęte zostało dochodzenie dla ustalenia tożsamości przemytnika.

Kupując buty TRZEBA POSTARAĆ SIĘ O KONIA

Wielkie manewry armii francuskiej, przeprowadzone w Normandii, są wciąż jeszcze tematem licznych anegdot z życia wybitnych francuskich i angielskich mężów stanu, którzy wzięli udział w tych ćwiczeniach. O ministrze Deladier krąży taka opowieść: Minister wybrał się na manewry w nowitofskich butach, które po kilkugodzinnym marszu zaczęły go uwierać. Do kulejącego ministra podszedł generał Gamelin, pytając o przyczynę niedomagania. „Nie wiem, co to jest — odparł minister. — Kupiłem nowe buty i uwierają mnie”. Na to generał: „Zaraz to panu wythamczę. Kupując buty, równocześnie trzeba postarać się o konia”.

Wulkany na usługach przemysłu

Miasto bez kominów

W Toskanii, na południe od Florencji i Pizy, znajduje się bazar włoskich gejzerów, w języku miejscowym zwanych „fumarolami”. Ta 150 km. kwadratowych licząca okolica przed milionami lat pokryta była kraterami wyciecznych ogniem wulkanów. Z licznych szczelin i otworów w ziemi wydobywają się obecnie olbrzymie ilości pary wodnej, a od czasu do czasu i strumienie gorącej wody.

Siła, z jaką wydatkuje się z pod ziemi para, wynosi przeszło 1 atmosferę. Przy odpowiednim zamknięciu takiej fumaroli i uregulowaniu swobodnego poniekąd wydobywania się pary — otrzymać można ciśnienie około 100 atmosfer. Podobne źródła pary znajdują się oprócz Toskanii jeszcze tylko w Japonii i w Islandii, te ostatnie nie są jednakże tak dogodnie dla eksploatacji jak fumarole włoskie.

Na pomysł wykorzystania gorących źródeł we Włoszech wpadł w roku 1818 inżynier Fran-

ciszek de Larderel, którego mianem, w uczczeniu wielkopomnych zasług, ohrzczoneo jedną z miejscowości w okolicy źródeł tokańskich. Larderel był pierwszy, który

poddał myśl wykorzystania energii tkwiącej w gejzerach włoskich do celów przemysłowych.

Jemu zawdzięcza technika ten nowy rodzaj siły mechanicznej. Po raz pierwszy jednak użyto siły pary wodnej ze źródeł tokańskich w celu przemysłowym dopiero w wieku XX, budując potężne turbiny o bardzo niskim ciśnieniu.

W roku 1917 dostarczył okręg Larderello przeszło 9000 kilowatów energii elektrycznej, wytworzonej przy pomocy turbin poruszanych parą z tokańskich źródeł. Mniej więcej 3000 kilowatów dostarczyły okręgi: Sernazano, Castelnouwo i Lago. Równocześnie z wywierconych w ziemi otworów, z których tryskała gorąca woda i strumienie pary wodnej

Książki nadesłane do Redakcji

St. Szober. GRAMATYKA POLSKA dla kl. V szkół powszechnych. Podręcznik zatwierdzony przez Min. WR i OP. Wydanie nowe, przerobione. 45 stron. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa, 1937. Cena zł. — 60.

Znane są zalety podręczników prof. St. Szobara — przejrzystość układu, jasność, zwieźłość, przystępność wykładu, właściwy dobór materiału do ćwiczeń i to, co w dydaktyce kańdęgo przedmiotu odgrywa tak wybitną, rozszerzającą rolę, umiejętność trafnej formułowania pytań.

Autor, nie ustający w pracy nad udoskonaleniem swoich podręczników, opierając się na swym bogatym doświadczeniu, podniósł w nowym wydaniu swojej Gramatyki wymienione wyżej wartości teoretyczne i dydaktyczne. Dążąc do ułatwienia pracy zarówno nauczycielowi jak uczniowi, wydatnie najistotniejsze szczegóły programu. Ograniczył liczbę ćwiczeń i stał się bardziej treściwy w wykładzie. Ten skrót nie tylko jednak nie naruszył zakresu rzeczowego programu, ani jasności wykładu, nie przyczynił się znacznie do praktyczności i wygody w użyciu podręcznika. Wyhodując z klasycznej zasady, że nauka gramatyki w szkole powszechnej powinna się opierać na odpowiednio ułożonych ćwiczeniach, autor i w tym nowym wydaniu ćwiczenia wysunął na pierwszy plan swojej książki.

Książka jest mocno zeszyta, w estetycznej tekturowej okładce.
M. H. Serejski. HISTORIA Powszechna dla kl. I gimn. Podręcznik zatwierdzony przez Min. WR i OP. Wydanie nowe, całkowicie przerobione. 224 strony, 192 rys., 9 map. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 2.60.

Podręcznik został gruntownie przerobiony i ukazuje się w nowej szacie wydawniczej. Przeróbki (dokonane na podstawie kilkuletnich doświadczeń pracy w I kl. nowego gimnazjum) zmierzają do udostępnienia uczniom materiału na drodze dokładniejszych opisów i objaśnień bez zasadniczego rozszerzania materiału.

Podobnie jak w wyd. I, autor kładzie wielki nacisk na dzieje kultury (w szerokim tego słowa znaczeniu) zarówno duchowej jak i materialnej, nie usuwając jednak w cieniu historii politycznej. Ażeby ułatwić uczniom orientację w procesach dziejowych, wypełnić luki powsta-

te wskutek postulatów „obrazowości” w programie historii dla kl. I, autor wprowadza szereg zestawień chronologicznych (np. do dziejów imperjalizmu rzymskiego w okresie republiki, dziejów cesarstwa w okresie świetności).

Mapki zostały przerobione, niektóre powiększone, a ilość mapek zwiększyła się do 9. Ilustracje w dużej części powiększone, zachowano je dobor, dostosowany do treści podręcznika. Zmiany te podległy za sobą zwiększenie rozmiarów książki o 3 arkusze. Szczegółowa uwaga zwrócona na język wykładu. Kozyścinie wypadła strona graficzna książki. Okładka, ilustracje, duży i wyraźny druk, do-

Dobre rady DLA MYŚLIWYCH

Fabrykując naboje do fuzji, nie należy palić. Proch jest, jak kobieta, łatwo się zapala i eksploduje.

Nie należy pirosylytu ubijać. W przeciwieństwie do pasażerów naszych kolei dojazdowych, materiał ten nie znosi ścisła.

Wybierając się na ptaki, nie należy brać nabojęw do broni do upolowania słońca.

Fuzji nabitej nie zostawiać do zabawy dziećmi. Wyładowana fuzja rozładowała energię życiową nie jednej istoty.

Niepoważna propozycja

W Fontainebleau nakręcają sceny do filmu „Marsylianka” według scenariusza Jean Renoira. Wobec licznego zapotrzebowania „tłumów”, dyrekcja zwróciła się do okolicznych mieszkańców, by statystowali w roli „rewolucjonistów”. Do reżysera zgłosił się pewnego dnia emeryt, oferując swe usługi jako statysta. Reżyser obejrzał kandydata od stóp do głów i zakłócił krótko: „Dobrze. Będzie pan grał rolę sans-culotta”. Ten zrozumiał to zbyt dosłownie i, rumieniąc się, odparł zażenowany: „Widzi pan, w moim wieku to na prawdę nie uchodzi, bym występował publicz-

„SIECI ELEKTRYCZNE” Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości P.T. Odbiorców,

że posterunki monterskie w Żarkach, Myszkowie i Rakowie prowadzą sprzedaż ratalną wszelkich aparatów elektrycznych i radiodbiorników, jak również udzielają wszystkich informacji w sprawie elektryfikacji mieszkań i warsztatów.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO SPRZEDAŻ

**Wytwórnia
MEBLI GIĘTYCH
Piotr Nowak**

Będzin, ul. Gzichowska 22, telefon 71057 poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów oraz stołki, kwiatniki wisząki, etażerki i t.p. 3956

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojeńczyce gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

Przy ul. 3 Maja 9

Uwaga!
w podwórzu

mieści się chrześcijańska pracownia futer. 3748

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

LOKALE

4 POKOJE

z kuchnią i przedpokojem I piętro oficyna od października do wynajęcia. Sosnowiec — Kółkajta 11. 4144

POKÓJ

umeblowany z wygodami do wynajęcia. — Wiadomość: Teatralna 1, skład wódek. 4162

2 POKOJE

z kuchnią z wygodami (łazienka) potrzebne od zaraz. Zgłoszenia do K. Z. pod „XY”

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu lokale dwupokojowe z wszelkimi wygodami. Orle 5, tel. 61281.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubione zaświadczenie zezwalające na zatrudnienie w Polsce, wydane na imię Henryka Greneya, zam. w Czeladzi - Piaskach przez Starostwo Powiatowe w Będzinie dn. 1 kwietnia 1937 r. Nr B 16-528-E.C 4178

Różne

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-36. 25-letnia gwarancja! 2791

KINO „EDEN”

Dziś! Prawdziwe, tajemnicze oblicze Wschodu



ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

film oparty na tle słynnej powieści Pearl S. Buck
Początek seansów: I o godz. 16.30, II o 19 i III o godz. 21.30

Film wyświetlany będzie tylko na seansy.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA
i FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1939

Dziś w KINIE „ZAGŁĘBIE”

arcydzieło filmowe, które podziwiają obecnie wszystkie stolice świata

„WŁADCA”

film osnuty na tle znanej sztuki Gerharda Hauptmana p. t. „Przed Zachodem Słońca”

W rol. gł. największy tragik świata

EMIL JANNINGS

Początek o godz. 5.30.

KINO-TEATR

„PATRIA”

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

DZIŚ!

ZNACHOR

DZIŚ!

wg. świetnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza Scenariusz Anatola Sterna.

W roli tytułowej: **JUNOSZA-STEPOWSKI** Pozostała obsada: Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Węgrzyn i inni

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Wieloletni naczelny przyjmuje od godz. 18 — 11 od 6 — 7. Wskazywanie redakcji nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetryowy jednolamowy: na I-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA

Po 10 wyrazów w każdym kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 gr.

Redakcja Kurjera Zachodniego

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI